

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 208 (10 080)

Poznań, poniedziałek 13 września 1976

Cena 50 gr
Wyd. AB



Lech — Szombierki 1:2 (1:1)

Szcście trwało trzy minuty

Kolejnym niepowodzeniem zakończył się wczorajszy występ piłkarzy Lecha w Poznaniu. Przegrali oni z bytomskimi Szombierkami 1:2 (1:1). Bramki zdobyli: dla Lecha — Kasalik w 14 min., a dla gości — Nagiel w 17 min. (głową) i w 76 minucie. Widzów około 25.000. Sędziował J. Łazowski (Warszawa).

Lech: Turek — Nowak (od 16 min. Szostak), Grzeszkowiak, Stepczak, Barczak — Gut, Kasalik, Grobelny — Szpakowski, Chojnacki, Justek.

Szombierki: Mika — Sośnica, Mierziak, Włodarczyk, Wójtowicz — Kwaśniewski, Bykowski, Herisz, Grzywaczewski — Nagiel, Sroka.

Dokończenie na str. 6

Szwecja wygrała z CSRS

w „Canada-Cup”

W nocy z soboty na niedzielę rozegrano trzy kolejne mecze międzynarodowego turnieju hokejowego „Canada — Cup”. Największą niespodziankę zanotowano w Quebec gdzie Szwecja pokonała CSRS 2:1 (0:0, 0:1, 2:0). Zwycięskie bramki zdobył Borje Salming.

W Toronto reprezentacja Kanady pokonała ZSRR 3:1 (2:1, 1:0, 0:0). Jedyną bramkę dla ZSRR zdołał w pierwszej tercji Władimir Wikulow natomiast dla Kanady bramki strzelił Gilles Perreault, Bobby Hull i Bill Barber.

W Montrealu hokeiści USA pokonali Finlandię 6:3 (0:2, 4:0, 2:1). Było to pierwsze zwycięstwo hokeistów USA w tym turnieju.

Po 5 dniach turnieju prowadzi Kanada, przed CSRS, ZSRR, Szwecją, USA i Finlandią.

Spotkania te zakończyły rywalizację w grupie. Oto końcowa tabela:

1. Kanada	9:1	22-6
2. CSRS	7:3	19-9
3. ZSRR	5:5	23-14
4. Szwecja	5:5	16-18
5. USA	3:7	14-21
6. Finlandia	2:8	16-42

Dwie najlepsze drużyny, a więc Kanada i CSRS stoczą dodatkowe mecze o zwycięstwo w „Canada-Cup”. Pierwszy z nich odbędzie się w poniedziałek w nocy, drugi w środę. Gdyby w tych pojedynkach drużyny podzieliły się punktami, rozegrany zostanie jeszcze jeden decydujący mecz (w piątek). (PAP)

Boks

Dwa zwycięstwa Polaków w Atenach

W Atenach zakończył się międzynarodowy turniej bokserski w którym startowało 50 pięściarzy z RFN, Belgii, Holandii, Danii, Hiszpanii, Grecji i Polski. Spośród 6 naszych bokserów, trzech walczyło w finale turnieju. Dwóch z nich — Zygmunt Pacuska i Wiesław Niemkiewicz odnieśli zwycięstwa.

Pacuska pokonał na punkty w wadze lekkopółśredniej George Agrimanakisa (Grecja), a Niemkiewicz w wadze lekkośredniej zwyciężył na punkty Antonio Saeza (Hiszpania). Porażki doznał w wadze średniej, już w drugim starcie, Janusz Janowski z pięściarzem RFN Ralfem Shafferem. (PAP)

Centralne uroczystości dożynkowe w Płocku

Tradycyjne święto plonów wieńczy trud polskiej wsi

I sekretarz KC PZPR E. Gierek gospodarzem dożynek

Po trudnych, ale sprawnie — dzięki ofiarnej pracy rolników i tych wszystkich, którzy im pomagali — przeprowadzonych żniwach — rolnicy obchodzili w niedzielę 12 bm. swoje tradycyjne Święto Plonów.

Na centralne uroczystości ogólnokrajowych dożynek do Płocka przybyli w tym dniu delegacje rolników z całego kraju, przedstawiciele pomagających im w żniwach mechanizatorów rolnictwa, młodzieży, żołnierzy LWP, a także zakłady przemysłowe, dostarczające rolnictwu coraz to więcej środków produkcji i nowoczesnego sprzętu. Było to

więc spotkanie przedstawicieli wszystkich działów gospodarki narodowej, które decydują o rozwoju produkcji rolnej i sprawnym zebraniu oraz zagospodarowaniu plonów. Było to święto nie tylko rolników, ale całego społeczeństwa. Rozwój gospodarki żywnościowej jest dziś bowiem sprawą ogólnonarodową, decydującą o zabezpieczeniu dobrych warunków bytu ludzi pracy oraz o prawidłowym rozwoju całej naszej gospodarki narodowej i kraju.

Nowy charakter tradycyjnym uroczystościom dożynkowym nadało także miejsce spotkania — Płock, prastary nadwiślański gród polski, będący wizerunkiem zarówno naszej historii jak i symbolem dynamicznego rozwoju kraju. Stadion Robotniczego Klubu Sportowego „Wisła” — miejsce centralnych uroczystości dożynkowych już od wczesnych godzin rannych wypełniły barwne grupy młodzieży oraz żniwiarze z całego kraju, delegacje zakładów przemysłowych i mieszkańcy Płocka.

Sprawozdawcy PAP relacjonują:

Zebrani — podejmując okrzyki młodzieży „Partia — Polska”, „Gierek — Partia”, „Młodzież z Partią” — serdecznie witają zajmujących punktualnie o godzinie 10 miejsca na trybunie honorowej przedstawicieli najwyższych władz: członków Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR z I sekretarzem KC — Edwardem Gierkiem, członków Rady Państwa z jej przewodniczącym, przewodniczącym OK FJN Henrykiem Jabłońskim, członków

zrządu z prezesem Rady Ministrów — Piotrem Jaroszewiczem, członków prezydium NK ZSL z prezesem NK — Stanisławem Gucwą, członków prezydium CK SD z przewodniczącym CK — Tadeuszem Witoldem Młynczakiem.

Na trybunie honorowej zajmują również miejsca gospo-

Dokończenie na str. 2

Wysokie odznaczenia dla zasłużonych rolników

Przed rozpoczęciem centralnych uroczystości dożynkowych — Edward Gierek, Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz oraz Stanisław Gucwa, Tadeusz Witold Młynczak spotkali się w Domu Technika w Płocku z grupą przodujących rolników z całego kraju.

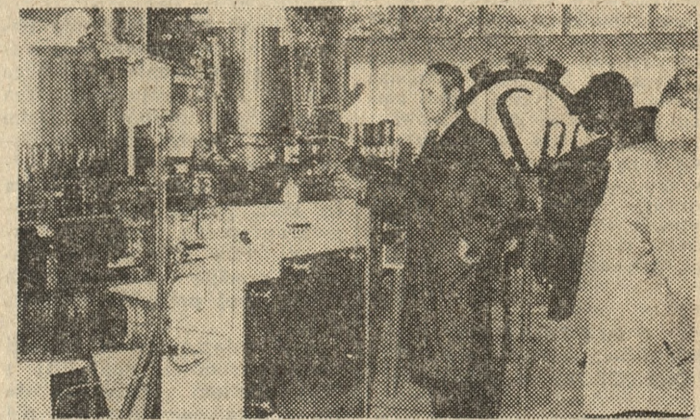
W czasie spotkania, w którym uczestniczyli gospodarze województwa, 106 spośród osiągniętych najwyższe wyniki produkcyjne i wyróżniających się w pracy społecznej rolników, pracowników PGR, członków spółdzielni produkcyjnych, pracowników służby rolnej i nauki rolniczej, mechanizatorów rolnictwa — udekorowano odznaczeniami państwowymi.

Wśród odznaczonych znaleźli się m. in. Leon Dudlik — robotnik Stacji Hodowli Roslin w Nagrodzicach, gmina Kleszczewo (woj. poznańskie) i Józef Kopaczewski — brygadziści polowy w Zakładzie PGR Bieganowo (woj. poznańskie) udekorowani Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski; Julian Grzegorzczak — rolnik indywidualny z Czernic, gmina Zakrzewo (woj. piłskie), Janusz Kostencik — rolnik indywidualny z gminy Czarniejevo (woj. poznańskie), Stefan Lesiecki — rolnik indywidualny z wsi Kościelnego (woj. kaliskie), Stefan Niewie

Salony „Intermasz” i „Taropak” otwarte

Pierwsze kontrakty polskich wystawców

Wczoraj w Poznaniu na terenach MTP dokonano otwarcia dwóch specjalistycznych imprez handlowych. Międzynarodowe salony Maszyn Włókienniczych, Odzieżowych i Obuwniczych „Intermasz” oraz Techniki Pakowania i Magazynowania „Taropak” czynne będą do niedzieli 19 września. Biorze w nich udział 189 wystawców zagranicznych z 14 państw oraz 17 polskich organizacji przemysłowych.



Poznańska Fabryka Maszyn Pakujących „Spomasz-Pofamia” wystawia w ramach ekspozycji „Taropak” m. in. agregaty rozlewnicze do piwa. Fot. — S. Wiktor

Otwarcie „Intermaszu” i „Taropaku” dokonał minister przemysłu maszynowego Aleksander Kopeć, podkreślając iż jednym z zadań tych dwóch imprez handlowych jest przyczynienie się do wzrostu wymiany handlowej oraz zwiększenie naszego udziału w międzynarodowej kooperacji przemysłowej w tych branżach przemysłu maszynowego, które prezentowane są w Poznaniu. Minister Aleksander Kopeć przypomniał, iż polski przemysł maszynowy uczestniczy w wielu międzynarodowych przedsięwzięciach produkcyjnych i techniczno-rozwojowych. Jesteśmy udziałowcami Międzynarodowego Zjednoczenia Przemysłu Maszyn Włókienniczych krajów RWPG „Intertextilmasz”, współpracujemy z takimi znanymi firmami jak SACM i NEU z Francji, Piconol (Belgia) czy Platt Lowel z Wielkiej Brytanii. Kooperacja produkcyjna oraz współpraca techniczna łączą nas z takimi znanymi firmami jak Singer, Saurer, Meyer, Haco czy też Kleinewefers. Ma my nadzieję, że lista ta dzięki obecnemu spotkaniu w Poznaniu jeszcze rozszerzy się.

W otwarciu międzynarodowych salonów specjalistycznych — „Intermasz” i „Taropak” — uczestniczyli także przedstawiciele władz wojewódzkich z sekretarzem KW PZPR — Bogdanem Waligórskim.

Dokończenie na str. 2

Odznaczenia dla kolejarzy Zachodniej DOKP

Sobota była dniem obchodów Dnia Kolejarza w Zachodniej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu. Odbyło się spotkanie z przodującymi kolejarzami Wielkopolski, którym przy tej okazji wręczono odznaczenia państwowe, odznaki regionalne i resortowe, a ich tegoroczne osiągnięcia omówiono na akademii. Uczestniczyli w nich przedstawiciele władz wojewódzkich z sekretarzem KW PZPR — Bogdanem Waligórskim.

Liczna grupa pracowników kolejnictwa okręgu poznańskiego wyróżniona została wysokimi odznaczeniami za wieloletnią, ofiarną pracę zawodową i społeczną. Sekretarz KW PZPR udekorował 19 osób Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski: wręczono też 31 złotych, 49 srebrnych i 12 brązowych Krzyży Zasługi. Nadto 40 pracowników PKP otrzymało od znaki honorowe „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego” i 15 — miasta Poznania, a 750 — odznaki „Przodujący kolejarz”.

Na akademii w Ośrodku Szkolenia Kursowego, w której wzięła także udział delegacja kolejarzy okręgu Berlin, sukcesy w najbliższych planach ZDOKP przedstawił zastępca dyrektora — Stefan Sychała. Podkreślił on m. in. że wiele służb okręgu jest najlepszymi w kraju, że wprowadza się różne nowatorskie usprawnienia obsługi ruchu towarowego i pasażerskiego; na krótko także najbliższe zadania przewoźowe i elektryfikacji linii.

W części artystycznej wystąpiły zespoły kolejarzów z Jarocina, Leszna i Poznania, dedykując swoje popisy wzorowo pracującym ludziom w kolejarzskich mundurach. (bop)

Dzień budowlanych

Sztandar dla załogi „Jarizolu”

1 marca br. na miesiąc przed planowanym terminem, w zakładzie nr 3 Jarocińskich Zakładów Papy „Jarizol” uruchomiono produkcję kitów tiokolowych. W bieżącym roku zakład wyprodukuje 270 ton kitu, o 20 ton więcej niż planowano, ale już w roku przyszłym produkcja wzrośnie do 450 ton. Są one stosowane głównie przy produkcji zespolonych szyb termoizolacyjnych. „Izolacyjność” takiej szyby, o łącznej grubości (wraz z podszkła powłoką) 19 mm, równa się ścianie grubości jednej cegły. W kraju jednym z głównych producentów tych szyb jest Huta Szkła Okienne go w Sandomierzu.

Obecnie produkcja „jarocińskiego kitu” odbywa się w ciastkach, zaadaptowanych po mieszczaniach o słabej wentylacji. W roku przyszłym planowana jest budowa nowego oddziału, co pozwoli na zwiększenie produkcji do około 1000 ton rocznie.

W sobotę, 11 bm. z okazji „Dnia Budowlanych” Jarocińskie Zakłady Papy „Jarizol” otrzymały Sztandar Przechodni Ministra Budownictwa i Materiałów Budowlanych, za zdobycie 1 miejsca we współzawodnictwie o tytuł najlepszego przedsiębiorstwa w dziedzinie noczenia. (mat)

Spór o Morze Egejskie

Agencje podają, że Międzynarodowy Trybunał w Hadze, który miał wydać wyrok w sprawie grecko-tureckiego sporu o podział szelfu kontynentalnego na Morzu Egejskim, na swym sobotnim posiedzeniu odrzucił skargi obu stron i postanowił rozpatrzyć najpierw sprawę swych własnych kompetencji w kwestii ustalania zasad podziału szelfu.

Skutki tajfunu

Tajfun „Fran”, który od 2 dni szaleje nad południową Japonią i powoli przesuwa się w kierunku północnym pociąga za sobą coraz większe ofiary w ludziach. Powodzie i lawiny spowodowały dotychczas śmierć 49 osób, a 22 osoby wymieniane są jako zaginione. Ponad 120 000 ludzi utraciło dach nad głową.

„Dni Majdanka”

12 bm. zakończyły się tegoroczne „Dni Majdanka”. Byli więźniowie hitlerowskiego obozu koncentracyjnego oraz delegacje lubelskiej młodzieży i zakładów pracy oddali — pod Pomnikiem Walki i Męczeństwa — hołd pamięci zamordowanych na Majdanku kilkuset tysięcy ofiar z 26 krajów świata.

Uroczystości żałobne w Pekinie

11 bm. rozpoczęły się w Pekinie uroczystości żałobne w związku ze śmiercią przewodniczącego KC KP Chin, Mao Tse-tunga. Zwłoki przewodniczącego zostały wystawione w siedzibie Ogólnokrajowego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, gdzie żegnają się ze zmarłym przedstawiciele społeczeństwa.

Bilans ofiar w Libanie

Według oficjalnego bilansu ogłoszonego w stolicy Libanu, w piątek i w nocy z piątku na sobotę w walkach na różnych frontach — w Bejrucie i jego przedmieściach, w górach i na półwyspie wokół Tripoli — zginęło 88 osób, a 143 zostały rane. Oblicza się, że w ciągu trzech ostatnich miesięcy wojny w Libanie przeszło 20 tysięcy osób zostało zabitych i rannych.

Spór o Morze Egejskie

Agencje podają, że Międzynarodowy Trybunał w Hadze, który miał wydać wyrok w sprawie grecko-tureckiego sporu o podział szelfu kontynentalnego na Morzu Egejskim, na swym sobotnim posiedzeniu odrzucił skargi obu stron i postanowił rozpatrzyć najpierw sprawę swych własnych kompetencji w kwestii ustalania zasad podziału szelfu.

Skutki tajfunu

Tajfun „Fran”, który od 2 dni szaleje nad południową Japonią i powoli przesuwa się w kierunku północnym pociąga za sobą coraz większe ofiary w ludziach. Powodzie i lawiny spowodowały dotychczas śmierć 49 osób, a 22 osoby wymieniane są jako zaginione. Ponad 120 000 ludzi utraciło dach nad głową.

Złot szlakami Lenina

Wczoraj w godzinach rannych przed Muzeum Lenina w Krakowie wystartowało kilkaset 10-osobowych drużyn młodzieży szkolnej na trasę upamiętnioną pobycem w tym mieście wodza Rewolucji Październikowej. Młodzi odwiedzają miejsca w których W. Lenin żył i pracował po przybyciu w roku 1912 do Galicji.

Oświadczenie PPK

Portugalska Partia Komunistyczna na opublikowała w sobotę oświadczenie w związku z ogłoszeniem przez premiera M. Soaresa środków jakie rząd portugalski zamierza zastosować, by przezwyciężyć przeżywanie przez kraj poważne trudności gospodarcze i finansowe. Oświadczenie PPK stwierdza, że niektóre środki proponowane przez rząd jawnie zbiegają się z żądaniem sił pravicowych, dążących do zlikwidowania zdobytych rewolucji portugalskiej.

Choroba J. B. Tito

Agencja Tanjug podała, że lekarze zalecili prezydentowi Jugosławii, J. B. Tito kilkutygodniowy odpoczynek w miejscowości w pobliżu Zagrzebia.

Premier Rodezji w RPA

Jak podano do wiadomości w Pretorii, premier białego reżimu w Rodezji, Ian Smith, przybył do RPA.

Spór o Morze Egejskie

Agencje podają, że Międzynarodowy Trybunał w Hadze, który miał wydać wyrok w sprawie grecko-tureckiego sporu o podział szelfu kontynentalnego na Morzu Egejskim, na swym sobotnim posiedzeniu odrzucił skargi obu stron i postanowił rozpatrzyć najpierw sprawę swych własnych kompetencji w kwestii ustalania zasad podziału szelfu.

W minioną sobotę w Kombinacie PGR Złotów (woj. pilskie) odbyło się spotkanie i sekretarza KW PZPR w Pile Alfreda Kowalskiego z zalogą tego kombinatu, która wyróżniła się sprawną i ofiarną pracą w okresie tegorocznych zniw. Podczas spotkania podsumowano wyniki współzawodnictwa między brygadami zniwnymi. Najlepszą okazała się brygada kombinatowa z Zakładu PGR w Lipce, kierowana przez Wacława Siergiejczewicza, której członkami są: Zygmunt Marian, Franciszek Szczepański, Jan Bela i Roman Plewa. Każdy z nich zebrał komбайn zboże ze 179 hektarów.

I sekretarz KW PZPR podziękował zniwniarzom za trud włożony w sprawne przeprowadzenie akcji zniwnej, przedstawił aktualną sytuację w rolnictwie oraz podkreślił rolę PGR-ów w rozwijaniu gospodarki żywnościowej.

(pz)

IMIE PRZYJAZNI POLSKO-CZECHOSŁOWACKIEJ DLA SZKOŁY W KRAJENCIE

Zbiórca Szkoła Gminna w Krajence w województwie pilskim otrzymała w sobotę imię Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej.

Jesteśmy przekonani — powiedział otwierając uroczystość kurator pilski Zdzisław Witkowski — że to zaszczytne wyróżnienie przyczyni się do dalszej aktywizacji pracy młodzieży i grona pedagogicznego, będzie bodźcem kontynuacji dzieła zbliżania i umacniania przyjaźni między młodymi pokoleniami Polski i CSRS.

Na uroczystości do Krajunki przybyli m. in. sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Pile Anna Tyczyńska, wicewojewoda pilski Mieczysław Lepczyński, przedstawiciele Armii Czechosłowackiej, Ludowego Wojska Polskiego, liczne delegacje młodzieży, przedstawiciele Ambasady CSRS, mieszkańcy Krajunki. (rog)

Manifestacja młodzieży w Lublinie

Wiece solidarności z narodem Chile

W związku z 3 rocznicą dokonania faszystowskiego zamachu przez chilijską juntę wojskową 11 bm. w Lublinie odbył się wiec solidarności polskiego ruchu młodzieżowego z walczącym narodem Chile. Wzięli w nim udział przedstawiciele uchodźców chilijskich, przebywających w Polsce.

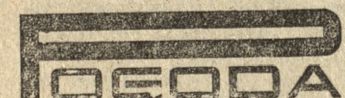
Pierwsze kontrakty

Dokończenie ze str. 1

nych udział wzięli m. in. I sekretarz KW PZPR w Poznaniu J. Zasada i wiceminister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Ryszard Strzelecki. Przybyłych gości oraz handlowców, przywitał wiceprezydent Poznania Andrzej Witulski.

W trakcie trwania salonów „Intermasz” i „Taropak” została w Poznaniu zorganizowana międzynarodowa konferencja techniczna na temat wytwarzania i stosowania uszlachetnionych materiałów o pakowaniowych. Jej organizatorem jest Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Opakowań w Warszawie wraz z poznańskim Biurem Informacji Technicznej NOT.

Wczoraj w dniu inauguracji imprezy polskie centrale handlu zagranicznego „Varimex” i „Befama” zawarły pierwsze kontrakty z partnerami radzieckimi na wzaajemne dostawy maszyn włókienniczych w roku przyszłym wartości 20 mln zł. dew. „Varimex” zakupił z ZSRR kolejną partię maszyn włókienniczych przeznaczonych dla zakładów przemysłu włókiennego w Lubaniu i Bogatynie. Są to przede wszystkim wysoce wydajne krosna typu STB, będące efektem kooperacji produkcyjnej krajów RWPG. Polska na przykład dostarcza do tych krosien 6 zespołów. (map)



Zachmurzenie małe lub umiarkowane na zachodzie okresami duże. Rano lokalne mgły. Temp. max. od 18 do 23 st. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych.

Wszystkie informacje i ogłoszenia

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak

Pokój i bezpieczeństwo to główny cel naszej polityki

Tezy odpowiedzi Rządu PRL na notę K. Waldheima

W odpowiedzi na notę sekretarza generalnego ONZ w sprawie wykonania deklaracji o umocnieniu bezpieczeństwa międzynarodowego, rząd PRL oświadcza m. in.:

— Rząd PRL ponownie potwierdza, że traktuje deklarację Zgromadzenia Ogólnego ONZ o umocnieniu bezpieczeństwa międzynarodowego jako ważną i w pełni odpowiadającą aktualnym wymogom sytuacji międzynarodowej uchwałę. PRL stawia kwestię zagwarantowania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego w rzędzie priorytetowych celów swej polityki zagranicznej.

— Oceniając rozwój sytuacji międzynarodowej rząd PRL z zadowoleniem stwierdza, że ten podstawowy kierunek polskiej polityki zagranicznej pozostawał w zgodzie z dominującą na świecie tendencją do umacniania odprężenia w stosunkach między państwami, utrwalania pokoju i tworzenia struktury bezpieczeństwa międzynarodowego.

— W skali globalnej faktem o podstawowym znaczeniu dla umacniania odprężenia była kontynuacja konstruktywnego dialogu politycznego między ZSRR a USA.

— Faktem o historycznym znaczeniu było pomyślne zakończenie KBWE, a deklaracja zasad stosunków międzypaństwowych krajów uczestniczących w konferencji stanowi

polityczno-prawną podstawę procesu odprężenia w regionie europejskim. Dla rządu PRL zasady i postanowienia aktu końcowego KBWE mają trwałe znaczenie. PRL była jednym z inicjatorów i aktywnych uczestników tej konferencji, zdecydowana jest konsekwentnie wykonywać uchwały KBWE.

— Aktywna działalność rządu PRL w Europie i poza tym regionem tradycyjnie zmierzająca do stworzenia takiej sieci wszechstronnych powiązań między państwami, która stanowiłaby infrastrukturę pokoju i bezpieczeństwa. Sprzyja temu ścisła współpraca z państwami socjalistycznymi. Służą temu również konstruktyny dialog polityczny oraz rozwój współpracy w różnych dziedzinach z państwami o odmiennych systemach społeczno-politycznych.

— Dla Polski i dla pokoju w Europie szczególne znaczenie ma fakt, że stało się możliwe przejście do pogłębionej normalizacji i szerokiego rozwoju stosunków między PRL i RFN.

— PRL zdecydowanie popiera ideę wsparcia wysiłków w zakresie odprężenia politycznego go krokami, które oznaczająby rozszerzenie tego procesu na dziedzinę militarną. Polska aktywnie uczestniczy w rokowaniach wiedeńskich w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.

Rząd PRL udziela swego poparcia wszelkim konstruktywnym inicjatywom międzynarodowym zmierzającym do osiągnięcia groźby wojny, a za taką inicjatywę uważa właśnie wysuniętą przez XXV Zjazd KPZR propozycję zawarcia ogólnosiłowego układu o niestosowaniu przemocy w stosunkach międzynarodowych. Podjęcie skutecznych kroków w celu zapobieżenia rozpręszczeniu się broni jądrowej jest jednym z najważniejszych zadań, stojących przed wszystkimi państwami świata. Polska aktywnie współdziała w wysiłkach mających na celu zwołanie światowej konferencji rozbrojeniowej.

— Rząd PRL zwraca uwagę, na to, że proces umacniania bezpieczeństwa międzynarodowego jest nierozdzielnie związany z likwidacją ognisk napięcia i konfliktów. Niezwykłe niebezpiecznym ogniskiem napięcia międzynarodowego pozostaje nadal Bliski Wschód.

— W zakończeniu odpowiedzi rząd PRL podkreśla, że uważa ONZ za ważny czynnik utrzymania pokoju i bezpie-

Patronat nad pływającą imienniczką



Jak informuje Polska Żegluga Morska, kierownictwo Huty „Katowice” postanowiło objąć patronat nad swą pływającą imienniczką — M/S „Huta Katowice”. Po zakończeniu pierwszego rejsu statku, płynącego obecnie z Japonii, gdzie został zbudowany, do Europy, przedstawiciele kierownictwa i załogi Huty „Katowice” spotkają się z marynarzami i kierownictwem PZM, by omówić formy współdziałania i opieki patronackiej.

M/S „Huta Katowice”, mająca 64 000 ton nośności, to jeden z najnowszych statków armatora szczecińskiego. (PAP)

czeństwa oraz rozwoju wszechstronnej współpracy międzynarodowej, popierać będzie wszelkie wysiłki, zmierzające do zwiększenia skuteczności działania ONZ. W odpowiedzi wyrażone jest też przekonanie, że ogólny bilans przemian w sytuacji międzynarodowej w okresie, który upłynął od ostatniego przeglądu realizacji deklaracji o umacnianiu bezpieczeństwa między narodowego jest korzystny dla sprawy pokoju i bezpieczeństwa. Rząd PRL potwierdza swoje zdecydowanie dalszego działania w tym kierunku, zgodnie z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych i deklaracji. (PAP)

„Tarcza-76”

Imponująca sprawność bojowa żołnierzy Wojska Polskiego

Na terytorium Polski trwają ćwiczenia Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw — Uczestników Układu Warszawskiego — „Tarcza-76”.

Sprawozdawcy PAP relacjonują:

Sobota 11 bm. — jeden z poligonów. Godz. 10.30 na trybunie miejsca zajmują m. in. minister obrony narodowej PRL gen. armii Wojciech Jarużelski i minister obrony ZSRR marszałek Związku Radzieckiego Dmitrij Ustinow. Obecny jest członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania. Przybyli przedstawiciele delegacji wojskowych Jugosławii, Mongolii i Wietnamu. Obecni są przedstawiciele dowództwa Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego.

Po odegraniu sygnału „Tarcza-76” — rozpoczęła się walka, a dla obserwatorów pokaz wysokości kunsztu żołnierskiego. Ćwiczą żołnierze Wojska Polskiego.

W czasie ćwiczenia zastosowano najnowocześniejsze metody organizacji wykonania różnorodnych zadań w obronie i natarciu. Na uwagę zasłużyli wszyscy żołnierze

Konferencja przyjaciół Kraju Rad

W Warszawie rozpoczyna się 13 bm. trzydniowa konferencja przedstawicieli towarzyszących przyjaźni z Związkiem Radzieckim krajów socjalistycznych. Jest to pierwsze spotkanie reprezentantów organizacji społeczno-politycznych, służących umacnianiu i rozwijaniu przyjaźni z Krajem Rad, działających w bratnich krajach socjalistycznych, poświęcone omówieniu zadań towarzyszących przyjaźni w świetle rozwijającej się socjalistycznej integracji ekonomicznej. Z inicjatywą jego zwołania wystąpiło Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. (PAP)

Żałoba w Jugosławii

Śledztwo w sprawie katastrofy

Niedziela ogłoszona w Jugosławii dniem żałoby po tragicznej katastrofie lotniczej w dniu 10 września. Radio belgradzkie nadaje tylko muzykę klasyczną, zaś centralny organ prasowy Związku Komunistów Jugosławii „Borba” został wydrukowany z czarną winietą. Jak wiadomo, w wyniku zderzenia się 2 samolotów zginęło 176 osób, w większości obywateli RFN i W. Brytanii.

Władze jugosłowiańskie prowadzą śledztwo w celu ustalenia przyczyn tragicznego zderzenia w powietrzu dwóch samolotów pasażerskich — jugosłowiańskiego i brytyjskiego. (PAP)

Centralne uroczystości dożynkowe w Płocku

Dokończenie ze str. 1

darze województwa, zasłużeń rolnicy, przedstawiciele kierownictwa organizacji społecznych i gospodarczych działających na wsi, Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, Wojska Polskiego.

W uroczystościach dożynkowych uczestniczą przedstawiciele Polonii zagranicznej.

Rozbrzmiewają dźwięki hymnu państwowego. Następnie zebrani na stadionie odpiewują starą rewolucyjną pieśń chłopów polskich „Gdy naród do boju”.

Gospodarza dożynek — I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, przedstawicieli władz partyjnych i państwowych, delegacje rolników oraz zaproszonych gości wita prezes Zarządu Centralnego Związku Kółek Rolniczych — Józef Krotki, ogłaszając otwarcie dożynek.

Rozpoczyna się część wieńcowa uroczystości, w artystycznej formie spletająca elementy ludowej tradycji symbolami pracy i życia współczesnej polskiej wsi. W takt muzyki barwne grupy młodzieży formują biało-czerwoną flagę i hasło „PZPR — partia narodu”. Z kolei na płycie stadionu pojawiają się żywe obrazy symbolizujące sojusz robotniczo-chłopski i wysiłek rolnika siew, falujące lany zbóż i żniwa. Powstają nowe układy, tworzone przez występujących — wizerunek Orla Białego i dorodny snop zboża. Niesie się pieśń „Kraju mój”.

Na stadion — w barwnym korowodzie, otoczony 49-ciomą wieńcami wojewódzkimi — wkrocza wieńcem centralny. Słychać słowa pieśni „Rodzi się chleb”. Rozstępują się koła korowodu wieńcowego. Gospodarza dożynek — Edward Gierek oraz Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz, Kazimierz Barcikowski, Stanisław Gucwa, Tadeusz Witold Myćczak, Józef Krotki i Franciszek Te klinski schodzą z trybuny.

Rozlegają się słowa dożynkowej pieśni „Plon niesiemy plon”, następuje najbardziej podniosły moment uroczystości.

Starostowie: Jan Sobolewski i Urszula Gątarek w młodzieżowej asyście: Haliny Lewańczyk i Bogumiła Walczaka — wręczając gospodarzowi dożynek bochen chleba symbol tegorocznych plonów.

„Na wasze ręce towarzyszu I Sekretarzu — mówi starosta składam w imieniu polskich rolników serdeczne, podziękowania najwyższemu władzom politycznym i państwowym za wielką troskę o rozwój wsi i rolnictwa. Przyjmijcie drogi Gospodarzu, plon pracy naszej — tradycyjny bochen chleba i dziecie go — jak dotąd — po gospodarsku, sprawiedliwie, zgodnie z możliwościami i potrzebami naszego narodu”.

Przyjmując bochen chleba gospodarz dożynek Edward Gierek powiedział:

„W imieniu najwyższych władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej składam wam drogą Starostom, drogi Starosto, a także wszystkim polskim rolnikom najserdeczniejsze podziękowanie za ten dorodny bochen chleba, wypieczony z tegorocznych plonów. Jak zawsze, będziemy starali się dzielić naszym wspólnym dorobkiem, w tym także tym symbolicznym chlebem, w sposób sprawiedliwy, tak, aby starczyło go dla wszystkich Polaków, dla wszystkich polskich synów i córek”.

Edward Gierek zaprasza starostów i asystującą im młodzież do dożynkowego stołu. Następnie głos zabiera prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz. (Omówienie przemówienia P. Jaroszewicza zamieszczamy na str. 3).

Po przemówieniu premiera, rozpoczyna się kolorowa i pełna werwy część taneczno-widowiskowa, w wykonaniu blisko 4 500 młodzieży. Składają się na nią tańce i obrzędy ludowe, m. in. Łowickie Wesele. Po nich — prawdziwy popis daje grupa 800 dzieci płockich. Z kolei stadion mieni się błękitem i zielenią, gdy przejmują go w swoje władanie członkowie Ludowych Zespołów Sportowych. Młodzież polskiej wsi daje pokaz sprawności, przyjęty przez zebranych aplauzem.

Część widowiskową kończy manifestacja młodzieży i pokaz ogni sztucznych. (PAP)

Za przyjęciem Wietnamu do ONZ

Biuro Koordynacyjne Krajów niezaangażowanych rozpowszechniło w ONZ oświadczenie, w którym popiera prośbę Socjalistycznej Republiki Wietnamu o przyjęcie tego państwa w poczet członków ONZ. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074

60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejslerowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walesek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Władze jugosłowiańskie prowadzą śledztwo w celu ustalenia przyczyn tragicznego zderzenia w powietrzu dwóch samolotów pasażerskich — jugosłowiańskiego i brytyjskiego. (PAP)

Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄZKA — RUCH”

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł).

Indeks nr 35029.

Rozwój rolnictwa jest zasadniczym warunkiem poprawy życia narodu

Omówienie wystąpienia premiera P. Jaroszewicza

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, naczelnych władz Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego, w imieniu Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, Rady Państwa i Rady Ministrów — gorąco i serdecznie pozdrawiam uczestników ogólnopolskich Dożynek 1976 roku — powiedział P. Jaroszewicz.

Doroczne Święto Plonów obchodzimy tym razem na Ziemi Północnej, wielce zasłużonej w dziejach ojczyzny, w walce o wolność i postęp, w budowie socjalizmu. Jest ona dziś ważnym ośrodkiem przemysłu chemicznego i maszynowego oraz wysoko produkcyjnego rolnictwa.

Uznanie i słowa podziękowań należą się rolnikom i tym wszystkim, którzy nie szczędzili wysiłku, aby pokonując skutki niekorzystnej pogody, zebrać w tym roku, jak największy plon. Przyjmijcie od nas, od całego społeczeństwa, serdeczne podziękowania za ofiarny, całoroczny trud, za sprawne przeprowadzenie zbiorów zbóż.

Następnie prezes Rady Ministrów stwierdził, iż wstępne szacunki wykazują, że pomimo ofiarnej pracy rolników i wszystkich pracowników rolnictwa — tegoroczne zbiory zbóż, okopowych, traw i innych pasz, a także niektórych warzyw, zapowiadają się znacznie słabiej niż się spodziewało; obniżenie plonów spowodowało opóźnienie i chłodna wiosna, a następnie długotrwała susza;

— Jest to, niestety, już trzeci z kolei rok niekorzystny dla rolnictwa. Następstwa nieurodzajów odbijają się dotkliwie na produkcji zwierzęcej i na całej gospodarce. Zwiększenie w minionym roku gospodarczym niezwykle kosztownego importu zbóż i pasz do 7 mln ton, w przeliczeniu na zboże, złagodziło co prawda trudności paszowe, ale nie mogło całkowicie ich usunąć oraz zapobiec spadkowi pogłowia trzody chlewnej — o ponad 2 mln sztuk i bydła — o 0,5 mln sztuk w stosunku do porównywalnego stanu z czerwca ubiegłego roku;

— Odbija się to na skupie żywca wieprzowego, który maleje od szeregu miesięcy. Za 8 miesięcy bieżącego roku był on o 9,5 proc. mniejszy niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Jest zrozumiałe, że powiększa to trudności na rynku mięsny i odbija się na zaopatrzeniu ludności

— Dlatego też i w obecnym i w przyszłym roku musimy bardzo oszczędnie gospodarować zasobami mięsa. Jest to konieczne. Im lepiej zdamy sobie wszyscy z tego sprawę i zrozumimy przyczyny zaistniałej sytuacji, tym łatwiej przebrniemy przez obecne trudności;

— Trzeba podjąć wielostronne działania, aby produkcję rolną podnieść na poziom wystarczający do pełnego zaspokojenia potrzeb kraju, nawet w latach trudnych. Taki jest sens uchwał IV Plenum KC PZPR;

— Musimy zatem przeznaczać na rolnictwo i całą gospodarkę żywnościową coraz większe nakłady i środki. Musimy nie ustawać w wysiłkach, które zapewnią dobrą realizację programu żywnościowego. Jest to zadanie ogólnonarodowe wszystkich Polaków. W jego rozwiązywaniu powinni uczestniczyć zarówno rolnicy i ogólni działający bezpośrednio na wsi, jak i przemysł, nauka, oświata, słowem — wszystkie siły gospodarcze i społeczne;

— IV Plenum KC PZPR zaleciło nadanie sprawom realizacji programu żywienia generalnego i powszechnego priorytetu. Trzeba będzie rozważyć perspektywy produkcji żywności, powtórnie ocenić na sze możliwości i ogromne rezerwy oraz sposoby uzyskania zwiększonej produkcji żywności i wzbogacenia jej asortymentu;

— Jesteśmy przekonani, że zarówno w sprawach produkcji żywności, jak i jej cen znajdziemy rozwiązania racjonalne i realne, że będą one pomocne w dążeniu do osiągnięcia niezmiennych celów polityki VI i VII Zjazdu, że spotkają się ze zrozumieniem i poparciem wszystkich ludzi pracy;

— Tak samo jak dotychczas, również w przyszłości o powodzeniu naszych zamierzeń decydować będzie dobrze zorganizowana, sumienna i wydajna praca wszystkich razem i każdego z osobna. Tylko w pracy i poprzez pracę znajdziemy rozwiązanie problemów, istotnych dla utrzymania wzmoczonego tempa rozwoju kraju i poprawy warunków życia. Zjemy w czasach, kiedy w pracy najlepiej wyraża się miłość ojczyzny, zrozumienie żywotnych potrzeb naszego narodu i naszego państwa;

— Czynimy coraz więcej dla zapewnienia warunków sprzyjających zwiększaniu i intensyfikacji produkcji rolnej. Czy

nimy to w interesie ludzi pracy miast i wsi w jednakowym stopniu korzystających z postępu, jaki musimy osiągnąć w rolnictwie, aby zapewnić poprawę wyżywienia naszego narodu.

W przekonaniu, że intencje te będą zrozumiane i docenione, zwracamy się do wszystkich rolników o gospodarską inicjatywę, o obywatelski stosunek do obecnych zadań, o pracowitość i dyscyplinę we wszystkich dziedzinach ich działalności, a do szerokiego rzesz pracowników współdziałających z rolnictwem — o wzmoczenie, rosnący wkład we wspólne dzieło, w realizację programu żywnościowego — powiedział w zakończeniu P. Jaroszewicz.

Rozwój wsi i gospodarki rolnej jest sprawą, która całego społeczeństwa dotyczy i od całego społeczeństwa zależy. Postęp w rolnictwie jest bowiem zasadniczą przesłanką dalszej poprawy warunków życia narodu, co stanowi cel i nienaruszalną zasadę polityki partii i państwa, naszej strategii społeczno — gospodarczej. (PAP)

Dla pięciu województw

Poznańskie studium doskonalenia mistrzów

W Wojewódzkim Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu zainaugurowano w sobotę działalność Studium Doskonalenia Mistrzów. Studium powołano jako placówkę kształcącą dla pracowników zatrudnionych w jednostkach gospodarki społecznej na stanowiskach starszych mistrzów, mistrzów, majstrów, zmianowych oraz na stanowiskach równorzędnych. W czasie półrocznej nauki słuchacze zdobędą wiadomości m. in. z zakresu ekonomii pracy, organizacji i funkcjonowania przedsiębiorstw, pedagogiki pracy, psychologii i organizacji pracy. Nauka w Studium uprawnia do złożenia egzaminu mistrza dyplomowanego. Wykładowcami będą m. in. pracownicy poznańskich uczelni.

Kandydatów na naukę w studium kierują zakłady pracy. Poznańska placówka szkolic będzie w bieżącym roku 120 mistrzów w województwach kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim. Zajęcia odbywać się będą w Poznaniu, Kaliszu, Koninie, Lesznie i w Pile. (bg)

Gdy teren jest bezcenny

Zbyt nisko — to zbyt drogo

Wszystkich miastach najbardziej cenne są te tereny, które wyposażone są podziemiem w sieć — wodociagową, kanalizacyjną, gazową, system ciepły, telekomunikacyjny itp. Ich wartość jest stokrotnie większa niż obszarów tego uzbrojenia pozabawionych. Na koszt każdej inwestycji składa się bowiem nie tylko to, co dostrzegalne jest gołym okiem, a więc sam budynek, lecz także urządzenia znajdujące się w nim i pod nim. W żadnym więc przypadku, nawet jeśli obiekt wznoszony jest na już uzbrojonym terenie, nie można pominąć w ostatecznym rozrachunku wartości nakładów wydanych wcześniej na infrastrukturę techniczną. Dopiero te dwie sumy razem wzięte odzwierciedlają faktyczny koszt danej inwestycji.

W Poznaniu tylko centrum i jego najbliższe otoczenie posiadało od lat ową infrastrukturę. Wykorzystywana jest ona maksymalnie. Śródmieście cechuje bowiem gęsta zabudowa i niewiele w nim wolnych placów. Stąd też od wielu lat na rozbudowę miasta przeczeka się tereny oddalone od centrum. Tak powstają nie tylko nowe obszary zajęte pod przemysł, ale także całe osiedla mieszkaniowe. I te nowe tereny wymagają znacznych nakładów na budowę systemów wodociagowych, kanalizacyjnych itp.

Toteż w śródmieściu Poznania wolne tereny, przeznaczone jeszcze pod zabudowę, posiadają wartość złotą. Podnosi ją istniejące właśnie uzbrojenie. Stąd ważnym czynnikiem lokalizacji tu jakiegokolwiek nowego obiektu jest racjonalne wykorzystanie tych obszarów. Zbyt drogocenne to miejsca, aby nie doceniać tego ile są warte. Z tego powodu mogą dziwić przejawy nie dostrzegania wartości istniejącego uzbrojenia i lokalizowania w centrum budynków zbyt niskich.

Niedawno otworzył w Poznaniu swoje podwoje przy ul. Kościelnej (narożnik ul. Poznańskiej) Rzemieślniczy Dom Towarowy. Potrzebna to inwestycja. Budynek „wcisnięty” pomiędzy dwie kilkupiętrowe kamienice, choć sam ma tylko dwie kondygnacje. Wygląda to nieszczerze, zwłaszcza, że zza nowego pawilonu wyzieraają szczytowe ściany obu sąsiednich domów oraz brzydkie komin. Podobny przykład znaleźć można przy ul. Gwardii Ludowej 9. I w tym miejscu między dwoma kilkupiętrowymi domami stawia się niewysoki pawilon handlowy. I znów, nie negując przydatności tego obiektu (wszak dzięki niemu powię-

szy się powierzchnia handlowa w tym rejonie miasta) zastrzeżenia budzi jego wysokość.

W obu przypadkach na obiekty wyznaczono tereny uzbrojone, a więc nie było przez szkód, aby budować wyżej. Również ze względów architektonicznych. W obecnym swoim kształcie rażą na tle znacznie wyższych kamienic. Inwestorzy wspomnianych obiektów zapytani, dlaczego po przestali na tak niskiej zabudowie, odpowiedzieli, że nie stać ich było na większe budynki.

Inwestorami Rzemieślniczego Domu Towarowego są: Izba Rzemieślnicza, cechy i spółdzielnie rzemieślnicze w Poznaniu. Pawilon handlowy przy ul. Gwardii Ludowej powstaje ze środków Spółdzielni Rzemieślniczej Mechaników w Poznaniu. I też nie do inwestorów owych pawilonów można mieć uwagi o takiej a nie innej wysokości, lecz do komórek, które wydały zezwolenie na lokalizację oraz opiniowały prezentowane przez inwestorów projekty. Rzecz jasna, że w śródmieściu wcale nie chodzi o „dogęszczanie” już i tak mocno zwartej zabudowy. Jeśli jednak zdecydowano się na stawianie owych obiektów to uzbrojony w tym miejscu teren można i trzeba było pełniej wykorzystać.

W Poznaniu, zwłaszcza w śródmieściu, wcale nie tak rzadkim zjawiskiem są inwestycje zlecane przez kilka instytucji. Nie zawsze bowiem przedsiębiorstwo zainteresowane wzniesieniem budynku dla swoich potrzeb, posiada dostateczne środki finansowe,

zwłaszcza jeśli w określonym punkcie miasta, zgodnie z planem zagospodarowania, ma powstać np. wieżowiec. Wówczas jedynym wyjściem na zrealizowanie zamierzenia jest znalezienie „wspólników”, którzy dołożą trochę grosza do wzniesienia wspólnej inwestycji. W Poznaniu, wobec wzrastających potrzeb różnych przedsiębiorstw i zakładów nie tak znów trudno poszukać chętnego do udziału w takim przedsięwzięciu.

„Skorzystanie” inwestycji jest już w mieście sporo. Miedzy innymi 11-kondygnacyjny budynek przy ul. Grunwaldzkiej (narożnik ul. Marcelesińskiej) powstaje właśnie w taki sposób. Po oddaniu go do użytku wprowadzi się do niego czterech użytkowników. Przy ul. Długiej, a więc także na terenach śródmiejskich, wznoszony jest 7-kondygnacyjny obiekt, którego inwestorami są: Centrala Nasienna oraz Zjednoczenie Produkcji i Montażu Obiektów Inwentaryzacji „Fermbud”.

Przykładów takich można by podać znacznie więcej. Niezwykle to pożyteczne współdziałanie. Zyskują na nim nie tylko sami użytkownicy. Także wygląd miasta. Zamiast małych obiektów budowane są takie, jakie wyznacza kierunek ogólnego planu zagospodarowania przestrzennego, a nadto w pełni wykorzystuje się tereny uzbrojone.

Można było zastosować także same wymogi wobec inwestorów wspomnianych pawilonów handlowych. Nic nie powinno stać na przeszkodzie, aby i w tych przypadkach znaleźć użytkowników na do datkowe kondygnacje. Podobnych niedopatrzeń trzeba w przyszłości unikać. Wymagają tego wartości terenów uzbrojonych i społeczny interes.

ANNA SIEKIERKA



Brusela — pierwsze kondygnacje wielkiej budowli, powstającej przy Gare du Nord (z lewej). Pomieści ona stację metra, dworzec autobusowy oraz liczne biura.

Fot. — CAF

Wprawdzie wiele miast świata pretenduje do miana ośrodków światowego handlu, ale Bruksela ma ku temu szczególne powody. Pod względem wielkości obrotów handlu zagranicznego na głowę Unia Gospodarcza Belgijsko-Luksemburska zajmuje bowiem pierwsze miejsce w świecie. Jej udział w handlu światowym wynosi ok. 3,5 proc. Decydują o tym zarówno umiejętności handlowe, jak i rozwinięty potencjał gospodarczy. Przez myśl belgijski zajmuje na kontynencie europejskim mocną pozycję, zwłaszcza w hutnictwie żelaza i metali kolorowych, w przemyśle maszynowym i niektórych gałęziach wytwórczości chemicznej. Jest więc Belgia interesującym partnerem do współpracy gospodarczej, przemysłowej i naukowo-technicznej.

Nic więc dziwnego, że kraj ten należy do grona tradycyjnych partnerów gospodarczych i handlowych Polski. Pierwszy trakt handlowy między obu krajami, który opierał wymianę na klauzuli największego uprzywilejowania, zawarto w 1922 r. W okresie międzywojennym Belgia była szóstym co do wielkości obrotów partnerem polskiego handlu zagranicznego. Po wojnie kontakty handlowe wznowiono bardzo szybko, a w 1946 roku podpisano roczną umowę handlową. Z pewnością

rozpatrując jednak okres rozwoju stosunków handlowych po wojnie, trzeba stwierdzić, że ostatnim 5-leciu nabrały one szczególnego przyspieszenia. Wystarczy stwierdzić, że w ciągu 5 ostatnich lat wartość wzajemnej wymiany polsko-belgijskiej powiększyła się przeszło 6-krotnie, dzięki czemu w naszych obrotach z zagranicą Belgia wysunęła się przed takie

Polska — Belgia

Owocne partnerstwo

kraje, jak Norwegia, Finlandia, Japonia czy Holandia. Szczególnie znaczenie miały umowy podpisane w Brukseli w czasie wizyty I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w 1973 r. Związczą zaś wieloletnia umowa o współpracy gospodarczej, przemysłowej i naukowo-technicznej, a także 10-letni układ o współpracy gospodarczej stworzyły ramy, umożliwiające dalszą ekspansję wzajemnych obrotów nowej kooperacji przemysłowej i wykorzystanie nowych form współdziałania.

Dzięki temu Belgia wysunęła się w ostatnich latach na 6 miejsce w naszym imporcie z

kapitalistycznych krajów rozwiniętych i na 7 miejsce w naszym eksporcie do tego obszaru. Jeśli jednak porównamy wzajemne wartości tego, co na rynku belgijskim sprzedajemy, i tego, co kupujemy, to okaże się, że nasz import jest niemal 3-krotnie większy od eksportu. Nic więc dziwnego, że tylko wyrównywanie obu stron naszego bilansu handlowego warunko-

wać może dalszy pomyślny rozwój wymiany i współpracy, w którym zainteresowane są oba kraje. Stanie się to jednak możliwe tylko wówczas, jeśli zasadnicze zmiany ulegnie strukturze naszego eksportu. Głównymi towarami, tradycyjnymi zresztą w naszym wywozie do Belgii, są bowiem węgiel kamienny i produkty rolnospożywcze. Ich udział w naszym globalnym eksporcie na ten obszar zwiększył się nawet w ostatnich latach z 54 proc. w roku 1970 do 67 proc. w roku 1975. Duży jest zwłaszcza udział węgla dochodzący do przedszko polowy wartości wszystkich sprzedawanych towa-

row. Natomiast udział wyrobów przemysłu elektromaszynowego i lekkiego stanowi za ledwie 11 proc., co jest wynikiem zarówno stosowanych ograniczeń jeśli chodzi o eksport tkanin, konfekcji czy obuwi, jak i niedostatecznej jeszcze kooperacji przemysłu maszynowego.

Natomiast w naszych zakupach na rynku belgijskim głów-

niem udział mają wyroby przemysłu elektromaszynowego i lekkiego, co jest wynikiem zarówno stosowanych ograniczeń jeśli chodzi o eksport tkanin, konfekcji czy obuwi, jak i niedostatecznej jeszcze kooperacji przemysłu maszynowego.

Natomiast w naszych zakupach na rynku belgijskim głównymi pozycjami są maszyny i urządzenia, produkty chemii oraz wyroby hutnicze. Stanowią one ok. 70 proc. wartości polskiego importu z Belgii. Widać więc wyraźnie, że struktura tej wymiany nie odpowiada możliwościom i potrzebom charakterystycznym dla krajów uprzemysłowionych. Widać z tego także, jak ważne znaczenie ma eksport wyrobów przemysłowych, a zwłaszcza rozwój kooperacji.

Zrobiono już pod tym względem dobry początek. Polska jest coraz lepiej znana na wy magającym rynku belgijskim. Owocne są również poczynania nad rozwijaniem wspólnych

świadczy o tym, że wzmoczony wysiłek polskiego przemysłu ma szansę powodzenia, jeśli szybko i elastycznie rozwijać będzie na dużą skalę przedsięwzięcia objęte porozumieniami kooperacyjnymi. Władze obu krajów stworzyły dogodne warunki traktatowe, a także finansowe, umożliwiające dalszy rozwój współpracy i wymiany. Spotkania kierownictwa politycznych i gospodarczych obu krajów doprowadziły do opracowania wieloletniego programu rozwoju wzajemnego partnerstwa. Wizyta Edwarda Gierka w 1973 r., a także wizyta w Polsce premiera Belgii L. Tindemansa w 1975 r. były okazją do omówienia wszystkich problemów współpracy, a także do podejmowania przedsięwzięć dla usunięcia występujących jeszcze przeszkód. Należy się spodziewać, że również wizyta premiera Piotra Jaroszewicza w Brukseli będzie — sądząc z programu — okazją nie tylko do retrospekcji, ale również do przedyskutowania przyszłości współpracy, nakreślenia dalszych przedsięwzięć i nowych form, które umocnią pozycję obu krajów w ich handlu zagranicznym.

MARCIN RYBAK

STRONA

GŁOS — 13 IX 1976

TEATRY

POZNAŃ
Nieczynne.

KINA

CHODZIEŻ Ceramika: „Old Surehand”; Noteć: „Ostatnie zadanie”.

GNIEZNO Lech: „Szczęśliwi”; Polonia: „Tak szalona, że może zabić”.

JAROCIN: „Chinatown” i „Tęgo nie przerabialiśmy”.

JASTROWIE: „Pamiętne lato”.

KALISZ Kosmos: „Werdykt”; „Mój kochany mąż i ja”; „Znałtor”; „Profesor Wilczur”; Oaza: „Motylem jestem”; Stylowe: „Słodko i gorzko”; Syrena: „Wąż”.

KOŁO: „Trzej muszkieterowie” i „Policjanci”.

KONIN Centrum: „Premia”; Gornik: „Motylem jestem”.

KOSCIAN: „Szczęśliwi”.

LESZNO: „Trzęsienie ziemi” i „Wódz Seminole”.

OSTROW Roma: „Wielki Gatsby”; Słońce: „Cztery muszkieterowie”.

PILA Iskra: „Trzęsienie ziemi” i „Piosenka za koronę”; Koral: „Dzień szarańczy”.

SREM Słońce: „Przemyślenia Gerarda”.

SZAMOTULY: „Szczęśliwi”.

TUREK: „Obrazki z życia” i „Kazimierz Wielki”.

WAŁCZ: „Con amore”.

ZŁOTÓW: „Drapieżca”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Nowości muzyki instrum.; 9.05 Dla klasy I i II (jęz. polski); „Wola wrzesień że już jesień”; 9.30 Soliści i zespoły ludowe narodów ZSRR; 10.08 Tancerze z różnych epok; 10.30 „Grób Niciezi” — pow.; 10.40 Nagrania D. Gillespiego; 11 Refleksy; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 „Górniki” ekspres muzyczny; 11.30 Zielona Góra na muzycznej antenie; 13 Piosenki bez słów; 13.15 Rytm, rynek, reklama; 13.35 Wiersze i śpiewy; 14 Konc. popularny na różne instrumenty; 14.25 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Jan Ptaszyn-Wróbelski przedstawia; 16.06 U przyjaciół; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Z płyty Dr Hooka; 16.55 Huta Katowice — ma głos; 17 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje nie stop; 19.15 Orkiestra PR i TV pod dyr. S. Rachonia; 20.05 Naukowe — rolnikom; 20.20 Dzw. plakat reklama; 20.35 Koncert żywych; 21.15 Aktoży i piosenka; 21.40 Z archiwum jazzu; 22.20 Aero-Smith; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Mini recital T. Tutinas; 23.15 Muzyka na estradach świata.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 19, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23. PROGRAM II: 7.35 Aud. publicystyczna; 7.45 Od miniaturowej do uwertury; 8.35 Aud. Studia Młodych; 8.45 Muzyka spod strzechy; 9. Wakacje melomana; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 „Z pejzażu Gnojnej Góry” — fragm. książki S. Czachorowskiego; 10.20 Utwory na flet i harfe; 10.40 Sprawy rodzinne; 10.50 „Żeby mogli mówić mamom”; 11 Dla klasy VIII (historia); „Gdy dziadek wypadał Prusaków”; 11.20 Muzyka; 11.35 Po rady praktyczne dla kobiet; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Zerwać nie babiego lata” — po wiesie; 12.45 Wakacje melomana; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Śpiewa Chór PR i TV w Krakowie; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Kantata „Chłopaka” — świeckie kantaty barokowe; 15 Program dla dziewcząt i chłopaków; 15.40 I Sonata skrzypcowa f-moll op. 80; 16.10 Koncert żywych; 16.25 „Rodzinny tor przesłód”; 16.30 Mel. z musicali; 16.40 Magazyn informacyjny; 16.50 Radioexpress; 17 Piosenki i tańce świata; 17.20 „Spór o Tykociński Doline” — rep.; 17.40 Pamięci T. Szelińskiego; 18.40 Zapraszamy do myślenia; 19 I Symfonia C-dur C. M. Webera; 19.30 O tym warto posłuchać; 19.45 Mozart: Kwartet smyczkowy C-dur KV 465; 20.15 J. F. Haendel: Concerto grosso F-dur; 20.30 „Gianni Schicchi” — opera w I akcie; 21.55 „Co za noc” — słuch.; 22.35 Dzieła K. Serockiego; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30. PROGRAM III: 8.00 Kiermasz płyt; 8.05 Co kto lubi; 9. „Psy wojny” — pow.; 9.10 Zespół The Bachelors; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 11 Życie i dzienne — mag.; 11.30 Coleman i Coltrane grają bluesy; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Młodego warszawiaka zapiski z urodzin” — pow.; 14 Kwartety „Haydnowskie” — Mozart gra Kwartet w F-moll; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Kwadrans akademicki; 15.45 „Syn Boga Huba”; 16.30 Radoszefrowie i młodzi; 16.50 Muzyk poszukiwany C. Bartkowski; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muzyka pocztą UKF; 17.40 Życie z obiektywem — rep.; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 W stylu sweet śpiewa Charlie Rich; 19 „Nad Niemnem” — pow.; 19.35 „Aida” — opera; 19.50 „Psy wojny” — pow.; 20 Filmowe przeboje z re-

pertuaru H. Vondrackovej; 20.15 Na poboczu wielkiej polityki — fel.; 20.25 Bielszy odcień bluesa; 20.50 60 minut na godzinę; 21.50 Nowi śpiewają Bacharach; 22.08 Gwiazda siedmiu wieków — Leonard Cohen; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa Harry Belafonte. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10, 30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22. PROGRAM IV: 7 Koncert poranny; 8 Transm. z Pr. I; 11 Dla klasy I lic. (jęz. polski); „Takie były początki”; 11.30 D. F. Auber — Sceny z opery „Fra Diavolo”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Gielda płyt; 13 Jak działać sprawnie? — „Skoła mistrzów”; 13.15 Z radiowej fonoteki muz.; 13.50 W. A. Mozart: Koncert klarinetowy A-dur; 14.25 „W Jeziorańcu”; 14.55 „Czy chciał pan być dyrektorem?” — rep.; 15.15 „Wziewienia wieczorne”; 15.30 „Potop” — słuch.; 16.05 Nowe nagrania na deslane przez Radio NRD; 16.40 Muzyka; 16.50 Radioexpress; 17.05 Muzyka; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.40 Aud. dla dzieci 17.55 Podwieczorek przy muzyce; 18.25 „Piosenka w nauczaniu języków obcych”; 18.40 Tygodniowy przegląd aud. oświatowych i popularnonaukowych; 19 ABC sprawnego

myślenia; 19.15 Lekcja jęz. rosyjskiego; 19.30 Sopockie imprezy festiwalowe „Jazz Jantar 76” (ste reo ogólnopolskie); 20.15 Koncert Ork. Symf. Radia we Frankfurcie; 21.50 Sonaty trikowe Haendla; 22.15 Krasowidz historyczny — Baranów — perla Renesansu; 22.35 Z nowych nagrań Orkiestry Raya Conniffa. Wiadomości: 12, 16.

PROGRAM I: 12.45 — Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia — Fizyka, I. 1, semestr 1: „Przedmiot i metody fizyki”; 13.25 — Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia: „Wskazówki metodyczne”, I. 3, semestr 1; 15.50 — NURT — Filozofia: „Podstawowe problemy kształtowania rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego” — wykład dr. Adama Koseski; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 — „Zwierzytniec” (kol.); 17.40 — „Echo stadionu”; 18.10 — „Gorące serca” — odc. (ostatni) ser. filmu prod. TV ZSRR; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20

— Teatr Telewizji — August Kowalczyk: „Stary, głupi i anioł” — wg pow. Juliana Kawalca: „W słońcu”, reż. — Augusta Kowalczyka; 21.30 — „Utwory dla moich przyjaciół” — wieczór 8; 22.20 — „X Y Z” — cz. 1; 22.55 — Dziennik (kol.).

PROGRAM II: 17.10 — „Corso w Manieczkach” film dok. (kol.); 17.35 — „Dożynki morskie” — program muzyczny; 18.05 — „Ludzie z pierwszych stron gazet” — program publ.; 18.30 — „Rumunia dziś i jutro” — film dok. TV rumuńskiej (kol.); 19 — „Teleskop”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — Fantazje jazzowe — program poetycko-jazzowy; 20.45 — „Słońce w oczach” — rep. filmowy (kol.); 21.05 — „24 godziny (kol.); 21.15 — „W pracowni grafika” — film dok. prod. CSRS (kol.); 21.40 — „Wybrańcy muzy” — widowisko literackie; 22.15 — NURT — Filozofia; „Światopogląd i jego funkcje społeczne”. Wykład prof. dr. Tadeusza Jaroszewskiego.

Bliskie sąsiedztwo zobowiązuje

W sferze wielkiej aglomeracji

Kiedy oddany został do użytku zachodni odcinek Trasy E-8, okazało się, że Tarnowo Podgórne jeszcze bardziej przybliżyło się do Poznania i chociaż od dawna znajdowało się pod bezpośrednim wpływem poznańskiej wielkiej aglomeracji miejskiej, teraz powiązania stały się ściślejsze.

Nie tylko zresztą samego Tarnowa Podgórnego, ale również całej gminy, której wszystkie większe miejscowości mają dobre połączenie komunikacyjne z Poznaniem, obsłu giwane przez autobusy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Możliwe to jest przede wszystkim dzięki niezłej sieci dróg. Znajdują się tu poza takimi szlakami komunikacyjnymi jak E-8 czy trasami do Szamotuł oraz Buku, także inne drogi o dobrej nawierzchni, bardzo często zbudowane przez samych mieszkańców w ramach czynów społecznych.

Gmina Tarnowo Podgórne, będąca — jak to określili jej naczelnik, Zenon Kamieniecki — typową jednostką administracyjną w sferze wielkiej aglomeracji — spełnia kilka zasadniczych funkcji wobec Poznania. A więc jest przede wszystkim zaplecem zaopatrzeniowym, dostarczającym do stolicy województwa owoce, warzywa, mleko, produkty roślinne i zwierzęce. Świadczy usługi rekreacyjne, gdyż posiada na swoim terenie kilka pięknych jezior oraz ośrodków turystycznych, jak Chyby, Baranowo, Lusowo. Jest także zaplecem mieszkaniowym dla wielu ludzi pracujących w zakładach i instytucjach Poznania, a ponadto przeznacza dla nich spore tereny pod budowę osiedli domów jednorodzinnych.

„Wesołe soboty”
w Szamotułach

Po tegorocznych letnich wakacjach dzieciom szkolnym pozostały już tylko wspomnienia. Spędzający je w swoim mieście młodzi mieszkańcy Szamotuł (woj. poznańskie), nie mogli narzekać na brak atrakcji. Dostarczyć ich zwłaszcza imprezy organizowane w każdą sobotę przez Szamotułski Ośrodek Kultury wspólnie z komitetami osiedlowymi, Społecz. Komitetem Kultury Fizycznej i Turystyki oraz ogniskiem TKKF „Wacław”. Nosili one nazwę „wesołe soboty” i były dla wszystkich uczestników okazją do przyjemnego spędzenia wolnego czasu. Urządzano rozmaite zajęcia rekreacyjne: gry, zabawy i konkursy zręcznościowe. Rywalizowano też w różnych konkurencjach sportowych. Ich zwycięzcy otrzymywali ufundowane przez organizatorów upominki. (bop)

ODPOWIADAMY

D. H. — Układ w sprawie zakazu przeprowadzania prób z bronią jądrową w atmosferze, pod wodą i w przestrzeni kosmicznej, podpisany został 5 sierpnia 1963 roku w Moskwie i ratyfikowany przez ponad 100 państw. (3216)

Podpis nieczytelny. — Na żywo plot odozby najbardziej nadaje się ligustr zimozielony. Krzewy sadzi się jednym rzędem w odstępie 10—15 cm. Przypuszczalnie sadzonki będzie Pan mógł nabyć w Kórniku k. Poznania. (3299)

pertuaru H. Vondrackovej; 20.15 Na poboczu wielkiej polityki — fel.; 20.25 Bielszy odcień bluesa; 20.50 60 minut na godzinę; 21.50 Nowi śpiewają Bacharach; 22.08 Gwiazda siedmiu wieków — Leonard Cohen; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa Harry Belafonte. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10, 30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 7 Koncert poranny; 8 Transm. z Pr. I; 11 Dla klasy I lic. (jęz. polski); „Takie były początki”; 11.30 D. F. Auber — Sceny z opery „Fra Diavolo”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Gielda płyt; 13 Jak działać sprawnie? — „Skoła mistrzów”; 13.15 Z radiowej fonoteki muz.; 13.50 W. A. Mozart: Koncert klarinetowy A-dur; 14.25 „W Jeziorańcu”; 14.55 „Czy chciał pan być dyrektorem?” — rep.; 15.15 „Wziewienia wieczorne”; 15.30 „Potop” — słuch.; 16.05 Nowe nagrania na deslane przez Radio NRD; 16.40 Muzyka; 16.50 Radioexpress; 17.05 Muzyka; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.40 Aud. dla dzieci 17.55 Podwieczorek przy muzyce; 18.25 „Piosenka w nauczaniu języków obcych”; 18.40 Tygodniowy przegląd aud. oświatowych i popularnonaukowych; 19 ABC sprawnego

Fakt, iż spora część stałych mieszkańców gminy Tarnowo Podgórne, pracując w Poznaniu jest dla gminy objawem pozytywnym, gdyż wielu ludzi zarabiając pieniądze w Poznaniu inwestuje je w swoje domy czy gospodarstwa (około 30 procent gospodarstw obsługiwanych jest przez kobiety — mąż pracując w Poznaniu znajduje się objęciem dopiero w godzinach popołudniowych), co ma istotne znaczenie dla estetyki, gospodarności i zamieszkalności obywateli. Z drugiej jednak strony wymagania tych ludzi są znacznie większe niż przebywających na miejscu. Oni na co dzień stykają się ze wszystkimi udogodnieniami, jakimi dysponuje wielkie miasto i siłą rzeczy chcieliby, aby ich wioska czy osiedle było również wyposażone w podstawowe zdobycze cywilizacji. Nakłada to na władze gminy określone obowiązki, z których trzeba przyznać wywiązują się one bardzo dobrze. Infrastruktura w gminie Tarnowo Podgórne stoi w porównaniu z innymi tego rodzaju jednostkami, na wysokim poziomie. A ponadto usytuowanie rejonu przy ważnej międzynarodowej arterii komunikacyjnej, jaką jest trasa E-8, też zobowiązuje.

MACIEJ STABROWSKI

Wiele osób pracuje w Poznaniu, ale jeszcze większa grupa działa na miejscu. Ich dziełem są dobre wyniki w produkcji warzywno-ogrodniczej i rolnej. Jest na terenie gminy 240 hektarów sadów, z których kilka prowadzonych jest w ręcz wzorowo, sporo ogrodnictwa pod szkłem i pod folią. Działające tutaj cztery spółdzielnie produkcyjne: w Tarnowie Podgórny, Sadach, Jankowicach i Lusówku przejmują coraz więcej ziemi i mają jej obecnie prawie 3 000 ha, a więc ponad 36 procent całej gminy uprawowego w gminie. Jeżeli chodzi o wyniki, to spółdzielcy określają je skromnie, jako nieco lepsze od średnich.

Podobnie jest zresztą z produkcją w gospodarstwach indywidualnych. Pod względem jakości gleby gmina Tarnowo Podgórne znajduje się na 24 miejscu w województwie, a na 22 jeżeli chodzi o rezultaty gospodarstw indywidualnych. Jeszcze lepiej wygląda to, kiedy porównujemy obsadę trzody chlewnej na 100 ha — 7 miejsce w województwie. W tym roku rolnicy gminy zebrali według danych szacunkowych 31 kwintali (cztery zboża) z hektara, dobrze zapowiadają się zbiory ziemniaków — około 220 q i buraków cukrowych: około 400 — 420 q.

Ponieważ nie samą pracą człowiek żyje, wiele uwagi poświęca się sprawom budownictwa, handlu, zdrowia. Trwają przygotowania do budowy osiedla mieszkaniowego w samym Tarnowie, a na terenie gminy znajdują się obecnie w budowie aż 1360 różnych obiektów, jak domki, stodoły, obory, szklarnie itp. Stwarza to

— Teatr Telewizji — August Kowalczyk: „Stary, głupi i anioł” — wg pow. Juliana Kawalca: „W słońcu”, reż. — Augusta Kowalczyka; 21.30 — „Utwory dla moich przyjaciół” — wieczór 8; 22.20 — „X Y Z” — cz. 1; 22.55 — Dziennik (kol.).

PROGRAM II: 17.10 — „Corso w Manieczkach” film dok. (kol.); 17.35 — „Dożynki morskie” — program muzyczny; 18.05 — „Ludzie z pierwszych stron gazet” — program publ.; 18.30 — „Rumunia dziś i jutro” — film dok. TV rumuńskiej (kol.); 19 — „Teleskop”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — Fantazje jazzowe — program poetycko-jazzowy; 20.45 — „Słońce w oczach” — rep. filmowy (kol.); 21.05 — „24 godziny (kol.); 21.15 — „W pracowni grafika” — film dok. prod. CSRS (kol.); 21.40 — „Wybrańcy muzy” — widowisko literackie; 22.15 — NURT — Filozofia; „Światopogląd i jego funkcje społeczne”. Wykład prof. dr. Tadeusza Jaroszewskiego.

ważny problem z zaopatrzeniem w materiały budowlane, ale władze gminy spieszą z daleko idącą pomocą. Są dwa przedszkola, dwa ośrodki zdrowia, dwie poczty, w 16 wsiach sołectkich są sklepy i kioski spożywcze. A ostatnio oddano piękny sklep w Przemierowie. Wszystkie dzieci dowożone są do zbiorczych szkół, których poziom i wyposażenie, wcale nie jest niższe niż w Poznaniu.

Te osiągnięcia, ani na moment nie przysłaniają władzom gminy tych wszystkich problemów, które trzeba rozwiązać, aby ludziom żyło się lepiej i dostatniej. Jest w gminie wypróbowany, pełen inicjatyw aktyw społeczno-polityczny, są ludzie, którzy kosztownego swojego wolnego czasu chcą zrobić i robią wiele dobrego (co roku czyni społeczne wartości około 5 milionów zł), są też plany rozwoju gminy. Ich realizacja nie będzie łatwa, ale też nie jest niemożliwa. Wszystko bowiem zależy od ludzi, a tych gmina Tarnowo Podgórne ma bardzo dobrych.

Rowerem Szlakiem Piastowskim

Pomysł tej imprezy, choć była ona urządzona po raz pierwszy, od razu „chwycił”. Na starcie wczorajszego Młodzieżowego Rajdu Rowerowego „Szlakiem Pierwszych Piastów”, stanęło około 150 miłośników turystyki rowerowej. Jego organizatorzy Zarząd Miejski ZSMP, Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miasta oraz Oddział PTTK w Gnieźnie, przygotowali dla nich trzy atrakcyjne trasy po okolicach grodu Lecha i sąsiednich gminach — Czarniejewo, Lubowo i Pobiedziska. Po drodze rajdowcy zapoznawali się z historią tej ziemi, zwiedzając zabytkowe miejsca, np. na Ostrowie Lednickim.

Finał odbył się w Gnieźnie, najlepszym drużynowo wręczono upominki i odznaki turystyczne. Także za rozegrane konkursy: o przeszłości Ziemi Gnieźnieńskiej, o Szlaku Pia-

W „Modenie” już zima

W oddziale poznańskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Modena” w Środzie zapanała zima. Oczywiście, tylko w jego produkcji, gdyż w ostatnich dniach spod igieł krawców wyszły pierwsze kurtki i płaszcze damskie na tę porę roku. Są one wykonane z atrakcyjnych tkanin i w modnych fasonach. Na eksport do USA, wysyłane są płaszcze damskie z tkaniny „Newada” o lekkim ociepleniu.

Dla eleganek w kraju przeznaczone jest około połowa produkcji średzkiej „Modeny”. Jej znak ma wśród nich ustaloną już markę i szybko okrycia te znikają ze sklepów. Wpływa na to m. in. fakt, iż pochodzą one z „wydłużania” serii eksportowych — wysokiej jakości. (bop)

— Teatr Telewizji — August Kowalczyk: „Stary, głupi i anioł” — wg pow. Juliana Kawalca: „W słońcu”, reż. — Augusta Kowalczyka; 21.30 — „Utwory dla moich przyjaciół” — wieczór 8; 22.20 — „X Y Z” — cz. 1; 22.55 — Dziennik (kol.).

PROGRAM II: 17.10 — „Corso w Manieczkach” film dok. (kol.); 17.35 — „Dożynki morskie” — program muzyczny; 18.05 — „Ludzie z pierwszych stron gazet” — program publ.; 18.30 — „Rumunia dziś i jutro” — film dok. TV rumuńskiej (kol.); 19 — „Teleskop”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — Fantazje jazzowe — program poetycko-jazzowy; 20.45 — „Słońce w oczach” — rep. filmowy (kol.); 21.05 — „24 godziny (kol.); 21.15 — „W pracowni grafika” — film dok. prod. CSRS (kol.); 21.40 — „Wybrańcy muzy” — widowisko literackie; 22.15 — NURT — Filozofia; „Światopogląd i jego funkcje społeczne”. Wykład prof. dr. Tadeusza Jaroszewskiego.

Dwa dni pełne atrakcji

Grodzisk zasłynął
nie tylko piwem

10-tysięczny Grodzisk w województwie poznańskim przybrał na tę okazję odświętną szatę. Sami mieszkańcy zadbałi o jego wygląd. W sobotnie południe na rynku rozległ się specjalnie skomponowany hejnał. Zaludniły się ulice i centrum miasta. Rozpoczęła się po raz pierwszy tam zorganizowana impreza regionalna — „Grodziskie piwobranie”. Od początku, przez sobotę i niedzielę był to pod każdym względem udany festyn kulturalny.

Szczególną wymowę i oprawę miał otwierający „piwobranie”, nawiązujący do sześciowiekowych tradycji piwowarskich miasta, korowód uliczny. Pomysłowo przedstawiono w nim znane historyczne postacie tej ziemi oraz tamtejsze cechy rzemieślnicze z okazyjnymi insygniami i sztandarami. Jechali też wozy z popularnym „grodziszem”, częstując po drodze widzów. powozem jechała wybrana uprzednio najmilsza mieszkanka miasta — Urszula Gos (pracowniczka Spółdzielni Inwalidów „Wielkopolska”), którą potem koronowano wieńcem z... chmielu. Na rynku zaś symbolicznym przekazaniem kluczy do miasta reprezentacji piwowarów, dokonany w obecno-

ści przedstawicieli władz wojewódzkich z sekretarzem KW PZPR w Poznaniu — Bogdanem Gawrońskim, zainaugurowano uroczysty kalendarz imprez.

Tytuł atrakcyjnych występów artystycznych, wystaw, pokazów i zawodów sportowych, a także tytuł ich widzów, nie miał z pewnością Grodzisk w swojej historii. Zjawili się tam kilka, a może kilkanaście tysięcy turystów z różnych stron Polski, nie licząc gremialnie uczestniczących we wszystkich imprezach mieszkańców tego miasta. Każdy znalazł coś dla siebie, szczególnie zaś mogli być zadowoleni smakosze piwa grodziskiego, bo było go pod dostatkiem.

Trudno wymienić wszystkie interesujące imprezy, ale kilka zasłużyło na szczególną uwagę — głównie z racji ogromnego powodzenia. Należały do nich przede wszystkim występy zespołu „Roma” i Urszuli Sipińskiej, mały festiwal kapel ludowych oraz międzynarodowa wystawa piwowarów połączona z ich aukcją. Komplet widzów miał też mecz piłkarzy Dyskobolii z reprezentacją z Forst (NRD) oraz pokazy lotnicze. A na koniec wesoło bawiono się na zabawach tanecznych. (bop)

tu się sprzedaje

I tym razem poznańska giełda samochodowa przy ul. Bema cieszyła się sporym zainteresowaniem. Było dużo pojazdów i wielu oglądających, chociaż trudno powiedzieć, ilu potencjalnych nabywców, a ilu zwycięznych kibiców.

W grupie polskich wozów najwięcej wystawiono do sprzedaży „Fiatów”. Modele 125p z silnikiem 1500 cm: wozu tegorocznej produkcji wyceniane były w granicach 220 — 245 000 złotych. Ubiegłoroczne w nowej wersji również powyżej 200 000 zł, natomiast w starej — 180 — 190 000 zł. Rocznik 1973 miał kosztować 158 000 zł, natomiast z 1971 roku — 145 000 zł. Wozów z silnikiem 1300 cm było tym razem mało, a żądano za te pojazdy od 180 000 zł (1975 rok, stara wersja) do 105 000 zł (1970 r.). „Maluch” nadal w centrum zainteresowania. Wczoraj było ich zaledwie kilka. Nowy wyceniono na 125 000 zł, zaś na dwóch widniał napis: „cena do uzgodnienia” (!). Czyżby właściciele wstydzieli się sum, jakie żądali za swój pojazd?

Było też kilka „Syrén” i „Warsaw”. Te pierwsze nadal utrzymują się w cenie. Nowe wozu tego typu wyceniane były na 112 — 116 000 zł, z ubiegłorocznej produkcji — 96 000 zł, z 1973 roku — 80 000 zł. „Warszawa” z 1972 roku miała kosztować 70 000 zł.

Z wozów importowanych widzieliśmy kilka samochodów produkcyjnych czechosłowackiej „Skoda” z 1974 roku była wyceniona na 168 000 zł, za wóz tego typu z 1973 roku żądano 140 000 zł, a z 1971 roku 135 000 zł.

„Wartburg” z 1974 roku był wyceniony na 175 000 zł, a z 1970 r. — 130 000 zł. „Trabantów” było zaledwie kilka. Wóz z 1972 roku — 82 000 zł, a z 1971 r. — 80 000 zł.

„Zaporożca” z 1974 roku żądano 115 000 zł, a za „Dacie” z 1974 roku — 142 000 zł.

Ponieważ wiele osób odwiedzających giełdę nie orientuje się w nowych cenach niektórych samochodów, przedstawiamy im następujące: „Skoda S 100” — 140 000 zł, „Skoda S 100 L” — 150 000, „Trabant 601” limuzyna — 90 000, „Trabant 601 s” — 92 000, „Trabant 601” — 96 000, „Trabant limuzyna-Hycomal” — 93 000, „Trabant 601” — 99 000, „Zaporożec” — 105 000, „Asiawa 1100” — 180 000, „Syréna 105” standard — 94 000, „Syréna 105 L” — 99 000, „Syréna R-20” — 94 000, „Syréna Bosto” — 125 000, „Fiat” 126p — 87 000. W wozach radzieckich „Ladys” — „Ziguli 2105”, które sprzedawane były po 196 000 zł.

Jak w każde sobotnie przedpołudnie, również w ubiegłym tygodniu na poznańskim RYNKU JEZYCKIM wielu było kupujących, a słoiska pełne warzyw, owoców i kwiatów.

Największe zainteresowanie wzbudziły warzywa. Sporo osób kupowało pomidory, które można było nabyć już po 6 złotych za kilogram (na zupe), były też droższe gatunki i odmiany. Świeże ogórki kosztowały 10 złotych kilo, a kiszone — 25 zł.

Ziemniaki były po 5 — 8 złotych za kilogram. Można też było nabyć białą kapustę — 10 zł za kilo, włoszczyznę — 6 zł za pęczek czy też cebulę na kilogramy — 12 złotych i na pęczki — 4 zł.

Owoców bardzo dużo i to po niskich cenach. Jabłka w granicach 5 — 12 złotych za kilogram, gruszkę od 4 do 14 złotych (piękne klapsy), śliwki poniżej 10 złotych za kilo.

Wśród kwiatów najwięcej było goździków — 5 złotych za sztukę (były również tońsze), róże od 10 do 20 złotych, a bardzo ładne gerbery — 15 zł za sztukę. (s)

tu się kupuje

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach:
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-39.
KONIN: Wojciech Piłowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Śłowiańska 38, tel. 23-25.
PILA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15.

Krajowa Spółdzielnia Pracy

„LINGWISTA - OŚWIATA”

Okresowy Oddział w Poznaniu
ul. Klasztorna 2

ORGANIZUJE

KURSY KROJU i SZYCIA

I i II stopnia,
dla potrzeb własnych.

Zgłoszenia kierować do WZS „Oświata”,
Poznań, ul. Klasztorna 2, telefon 542-26.
4065-K1

Praca Nauka

Pomoc domowa na do-
brych warunkach przy-
jęcie. Wiosenna 21 - Jezy-
ce. 8679g

2-letni Mateusz z młod-
szym bratem Szymonem
poszukują uśmiechniętej
babuni, która zechce się
nimi zaopiekować w go-
dzinach 8-17. Wysokie
wynagrodzenie. Telefon
20-23-09, wieczorem.

Przyjmujemy pracow-
ników z praktyką. Zakład
uszczelniania okien. Dol-
na Włda 8, od godziny
17-20. 9231g

Kupno Sprzedaż

Kupię ciągnik Zetor i
przebieg. Poznań, ulica
Ogrodnia 16 m. 1. 7186g

Płytki ściennie, kupię.
Oferty - „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 7231g.

Bony PeKaO - kupię.
Oferty - „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 7261g.

Kupię cegły 10.000 szt.,
także rozbiórkową. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 7281g.

Kupię betoniarke 150 l.
chętnie uszkodzoną lub
do remontu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
7282g.

Z powodu wyjazdu, sprze-
dam tapczan, stół okrąg-
ły, cztery krzesła, ka-
napotapczan, szafę ku-
chenną. Ul. Warszawska
79 m. 5, po godz. 15. 7188g

Sprzedam 15 grzejników
zeliwnych. Ul. Papraczka
1. 7194g

Sprzedam kalkulator Tex-
as Instruments SR-50.
Tel. 524-25. 6727g

Sprzedam nową maszynę
dziewiarską (import) z wy-
posażeniem. Poznań, ul.
Kłuszyńska 18 m. 6. Ra-
szyn. 6737g

Sprzedam tanio czarne
planino „Gahman Berlin”.
Poznań, ul. Sadowa 13.
6744g

Sprzedam futra piżmow-
ce, nutrie oraz czapkę ru-
dy lis. Tel. 41-10-40. 7024g

Sprzedam minikalkulator
PX 17 i FX 15. Oferty -
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 7031g.

Sprzedam gilotynę 60 cm
krojenia, oraz skuter „O-
sa”. Urbaniak, Poznań,
Drzymala 7 m. 4. 7059g

Sprzedam używany hydro-
for 150 l. pompę z silni-
kiem. Luboń, Konarzew-
skiego 44. 7071g

Sprzedam motocykl MZ ES
250/2. Tel. 431-68, po godz.
16. 7072g

Sprzedam spacerówkę nie-
miecką z budką. Telefon
648-76. 7078g

Sprzedam nową maszynę
dziewiarską Veritas 360.
Srem, ul. Waryńskiego 6
m. 108. 7079g

Sprzedam wózek głęboki.
Poznań, ul. Grodzka 11
m. 3. 7083g

Sprzedam rozrzutnik o-
bornika. Stefan Stasik -
Jezioro Wielkie, gmina
Zaniemyśl. 7096g

Sprzedam różne meble.
Sadowa 36, od godz. 9-12.
7169g

MAJĄC 1.700 ZŁOTYCH

MOŻESZ NABYĆ

ŁODÓWKĘ „MIŃSK-6”

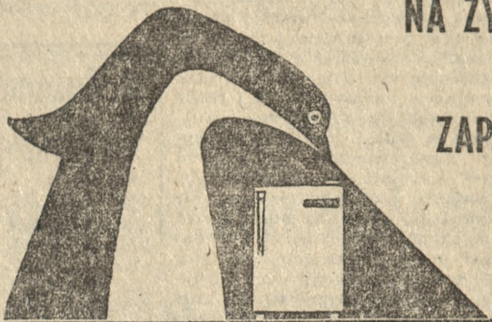
RESZTA - W DOGODNYCH RATACH

NA ŻYCZENIE ODWOZIMY ODŁATNIE
DO DOMU

ZAPRASZAJĄ BRANŻOWE SKLEPY

WPHW - Oddział Obrotu Artykułami
Wypozażeń Mieszkań

4232-K1



M3X

OD 1 WRZEŚNIA
TANIEJ,
BO Z BONIFIKATĄ

KUPISZ W SKLEPACH

„PEWEX-u” niektóre:

- tkaniny i dzianiny,
- erempline,
- artykuły dziewiarskie,
- koszule męskie,
- kostiumy i czepki kąpielowe,
- okulary p/słoneczne,
- wózki dziecięce,
- łódki firmy Philips,
- chłodzarki sprężarkowe,
- chłodzarki campingowe,
- schładzarki do napojów,
- telewizory.

Zapraszamy do naszych placówek handlo-
wych w Poznaniu i na terenie województw:
poznańskiego, pilskiego, leszczyńskiego,
konińskiego i kaliskiego.

SPRZEDAŻ Z BONIFIKATĄ

POTRWA DO 30 PAŹDZIERNIKA

4141-K1

Zgubiono dowód rejestra-
cyjny 04X68 PX motocy-
kla MZ, na nazwisko Ma-
rek Napierała, Nowy To-
myśl, 3 Stycznia 23 m. 6.
1067p

Zaginął wyżeł szorstko-
włosy na Dębcu w dniu
10 września. Znalazcę wy-
nagrodzić. Poznań, ul. Ka-
linowa 11 a, tel. 32-02-93.
9565g

Pracownicy poszukiwani

Kopalnia Węgla Brunatnego „Adamów” w Tur-
ku - zatrudni natychmiast

inżynierów elektryków.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dzia-
le Kadr i Szkolenia Zawodowego. 2117-K2

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki
Ciepłej w Poznaniu, ul. Krauthofera 10 -
Dział Kadr i Szkolenia, telefon 630-12 -

OGŁASZA NABÓR:

- palaczy i pomocników palaczy na sezon
ogrzewczy 1976/77 dla m. Poznania i zakła-
dów terenowych w Gnieźnie, Szamotułach,
Sremie i Nowym Tomyslu;

- jednocześnie pilnie zatrudnimy
suwnicowego do obsługi suwnicy bramo-
wej czerpakowej.

Dla kandydatów nie posiadających upraw-
nień na obsługę urządzeń energetycznych zo-
stanie zorganizowany z dniem 13. IX. br. kurs
palaczy z oderwaniem od pracy, w godzinach
przedpołudniowych lub popołudniowych.

Za czas trwania kursu słuchacze otrzymują
wynagrodzenie w wysokości stawki osobistego
zaszeregowania.

Zgłoszenia w celu zatrudnienia oraz na kurs
należy składać osobiście pod w/w adresem.
4156-K1

Przetarg

Państwowa Opera im. St. Moniuszki w Pozna-
niu, ul. Fredry 9 - ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie:

1. wymiany okien zespolonych - szt. 6
2. wymiany drzwi zespolonych - szt. 2
3. wymiany drzwi podwojonych - szt. 3
4. drzwi jednoskrzydłowych - szt. 1

Okna i drzwi należy wykonać w oparciu
o inwentaryzację z natury.

Potrzebną tarcicę może dostarczyć zlecenio-
dawca.

Termin wykonania: IV kwartał 1976 r.

Oferty wraz z kalkulacjami należy składać
w sekretariacie Dyrekcji, w terminie 14 dni
od daty ogłoszenia w prasie, a otwarcie ofert
nastąpi następnego dnia o godz. 13.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze oraz rzemieślników
indywidualnych. 4170-K1

W dniu 10 września 1976 r. zmarł, namasz-
czy Olejami św., po długich i ciężkich
cierpieniach, mój najdroższy mąż, kochany oj-
ciec, test, dziadek, przeżywszy lat 84, sp.

MARIAN BEYM

mistrz szklarski

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 września br.
o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Autobus odchodzi sprzed domu żałoby o go-
dzinie 13 - ul. Łąkowa 16 m. 10. 2317-U3

W dniu 10 września br. zmarł w Bogu po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy
lat 82, najdroższy mąż, ojciec, test, dziadek,
brat, szwagier i wujek, sp.

LEON KATULSKI

magister praw

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 12.30
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżone

żona i dzieci

Ul. Długosza 24 d m. 12.

2318-U3

W dniu 11 września 1976 roku zmarł po długiej
i ciężkiej chorobie, mój najdroższy mąż,
syn, ojciec, brat i zięć, sp.

HENRYK KNOP

długoletni pracownik służby zdrowia.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13
września br. o godz. 16.30 w Opalenicy.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Opalenica, ul. 1 Maja 44.

W dniu 10 września 1976 roku zmarł w Bogu,
przeżywszy lat 80, mój najdroższy mąż, oj-
ciec, test, brat, zięć, szwagier, wujek, dziadek
i pradiadek, sp.

STANISŁAW KRAKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 14
na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Wawrzyniaka 7 m. 27.

2319-U3

W dniu 10 września 1976 roku zmarł w Bogu
po długich i ciężkich cierpieniach nasza ko-
chana żona, mama, teściowa i babcia, przeży-
wszy lat 61, sp.

ANNA GÓRNAS

z domu Buchwald

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 13
na cmentarzu na Miłostowie.

Autobus będzie podstawiony przy Os. Oświe-
cenia nr 46, o godz. 11.

W smutku pograżona

rodzina

2313-U3

W dniu 10 września 1976 r. zakończyła swoje
pracowite i pełne poświęcenia życie w wie-
ku 50 lat, opatrzona Sakramentami św., nasza
ukochana żona, mamusia, teściowa i babcia

MAŁGORZATA KACZMAREK

z domu Reznier

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 13.05
na cmentarzu junikowskim.

U głębokim smutku pograżona

rodzina

Ul. Koszńskiego 6 m. 18.

9621g

W dniu 10 września 1976 r. zmarł, opatrzony
Sakramentami św., przeżywszy lat 50, nasz
najdroższy brat, wujek i kuzyn, sp.

JÓZEF PAWLAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 13.05
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Ul. Kościuszki 112 a m. 3.

W dniu 1 września 1976 roku zmarł nagle
w Chicago, w wieku 65 lat, sp.

JÓZEF MARIAN GEPPERT

mgr ekonomii,
więzień na Forcie VII, obozu koncentracyjnego
w Mauthausen.

Po przewiezieniu zwłok do kraju, nabożeń-
stwo żałobne zostanie odprawione w dniu 15 bm.
o godz. 12.30 w kościele św. Jana przy ul. War-
szawskiej, po czym uroczystości pogrzebowe
o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Autobus zostanie podstawiony o godz. 11.45
przy ul. Łąkowej 18.

Pograżona w smutku

żona z rodziną

2315-U3

W dniu 10 września 1976 r. zmarł mój naj-
droższy mąż, kochany ojciec, test i dziadek,
przeżywszy lat 47, sp.

ZYGMUNT WIZA

Pogrzeb odbędzie się 14 września br. o godz.
11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Gwardii Ludowej 25 a m. 9.

2316-U3

W dniu 10 września 1976 r. odszedł od nas
na zawsze po długiej chorobie, mój najuko-
chany mąż, nasz najdroższy ojciec, brat, test,
szwagier, wujek i dziadek, sp.

LEON WITKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się 13 bm. o godzinie 15 na
cmentarzu w Nowym Tomyslu.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Nowy Tomyśl, ul. Mickiewicza 3.

9600g

WYTNIJ - ZACHOWAJ!

KSERO I ŚWIATŁOKOPIA

Spółdzielnia Rzem. Wytw. Różnej

„WARTA” - Poznań,

ulica Zwierzyniecka 13 a

ZAKŁAD USŁUGOWY LUBOŃ

ulica Ziemniaczana nr 5

Dojazd autobusem C i nr 101 od godz. 8-14

4105-K1

W dniu 11 września 1976 r., po długich i cięż-
kich cierpieniach zasnął w Bogu, nasz naj-
ukochańszy mąż, ojciec, test, dziadek, pradiadek,
brat i wujek, sp.

ANTONI PFLAUM

ppor. Powstania Wielkopolskiego,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski,
Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 września br.
o godz. 11 na cmentarzu miłostowskim.

Autobus podstawiony będzie o godz. 10, przed
dom żałoby.

W głębokim żalu pograżona

żona z rodziną

Ul. Kowalska 21 m. 2.

W dniu 10 września 1976 r. zmarł po długich
cierpieniach, przeżywszy 84 lata, mój kocha-
ny mąż, ojciec, test, dziadek i pradiadek

JAN KONIECZNY

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 bm. o godz. 14
na cmentarzu górczyńskim.

Rodzina

Os. Oświecenia 100 m. 39.

9603g

W dniu 10 września 1976 r. zmarł, opatrzony
Sakramentami św., nasz ukochany mąż, oj-
ciec, test, dziadek i pradiadek, przeżywszy
lat 75, sp.

FRANCISZEK WITKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 13.40
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Staszica 25 m. 4.

2320-U3

W dniu 10 września 1976 roku zmarła w wieku
83 lat, opatrzona Sakramentami św., nasza
kochana mama, teściowa i babcia, sp.

APOLONIA PRZYBYLSKA

z domu Nowak

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 14.15
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

córka z rodziną

Ul. Grochowska 86 m. 12.

2314-U4



Hokej na trawie

Stella nowym liderem

Kolejnym, już trzecim, liderem I ligi hokeja na trawie została gnieźnieńska Stella. Potrafiła ona pokonać o siebie dobrze przygotowany do sezonu katowicki AZS 1:0 i zremisować z mistrzem Polski Wartą 0:0. Dotychczasowy przodownik LKS Rogowo spadł na V miejsce po porażkach na wyjeździe w Gnieźnie ze Spartą 1:2 i w Poznaniu z Lechem 4:6 (2:2). W tym ostatnim pojedynku wicemistrz Polski, który do wieczora nie spisywał się najlepiej, pokonał LKS po wyrównanej walce. Przed meczem Lecha odbyło się pożegnanie dwóch zasłużonych zawodników kolejarskiego klubu, a dzisiaj działaczy PZHT — Bogdana Matuszewskiego i Jerzego Białeckiego. Dzień wcześniej lechici w spotkaniu stojącym na niezłym poziomie zremisowali z beniaminkiem I ligi — Startem Gniezno 0:0. Najlepszym na boisku był bramkarz gości Grzegorz Banaszk.

Niepokoje nadal passa porażek Polonii — rewelacji ubiegłego sezonu. Srebrzanie nie zdobyli jeszcze ani jednego punktu! Natomiast odrabia zaległości Poczta i po dwóch zwycięstwach na Śląsku już awansował na czwartą pozycję. (ad)

Podział zwycięstw w turnieju szermierczym

Przez dwa dni w sali WOSiR przy ul. Chwiałkowskiego rozgrywano turniej klasyfikacyjny juniorów w szermierce. Zawody te zainaugurowały nowy sezon w tej dyscyplinie sportu.

W zasadzie można powiedzieć, że turniej zakończył się polubownie, bowiem każdy z czterech klubów naszego okręgu odniósł jedno indywidualne zwycięstwo. Nie we wszystkich jednak konkurencjach poziom zmagani był jednakowy. Najlepiej pod tym względem zaprezentowali się floreciści i florecistki.

Wśród dziewcząt, których do zmagani przystąpiło 25, przyzwyczailiśmy się już do hegemonii za wodniczki „Warty”. Tym razem ich pozycja i to z dobrym wynikiem zaatakowały dziewczęta ze Sremu. Wprowadziły do 6-osobowe go finału aż cztery swoje reprezentantki, a najbardziej z nich rutynowana Skrzypczakówna zapewniła sobie zwycięstwo w zawodach. Kolejność miejsc we florecie kobiet była następująca: 1. Skrzypczak (Srem) — 4 zw., 2. Wawrzyniak (Warta) — 3 zw., 3. Taciak (Srem) — 3 zw., 4. Bartecka (Srem) — 3 zw., 5. Krauze (Warta) — 2 zw., 6. Kuszel (Srem) — 0 zw.

We florecie chłopców (na starcie stanęło aż 29 zawodników) obserwowaliśmy zaciętą walkę szermierzy Warty i Zagłębia Konin. Zwycięsko wyszli z niej poznaniacy dzięki bardzo dobrej dyspozycji Ciesielczyka, który w finale nie poniósł żadnej porażki. Oto kolejność zawodników w tej broni: 1. Ciesielczyk (Warta) — 7 zw.,

W. Fibak o swoich startach (1)

Chwila oddechu

Co się dzieje z Wojciechem Fibakiem? Dlaczego przegrał już w I rundzie w turnieju Forest Hills? Czy istotnie rozszedł się ze swym stałym partnerem deblowym — Karlem Meilerem, z którym wspólnie wywalczył wiosną bieżącego roku mistrzostwo świata w Kansas City? Ile jest prawdy w tym, że w grze podwójnej zamierza występować wyłącznie z Bjornem Borgiem? Czy zobaczymy go w Poznaniu na kortach Olimpij w meczu o Puchar Davisa Polska — Norwegia, a także czy wcześniej weźmie udział w mistrzostwach Polski w Warszawie?

To tylko garść pytań i wątpliwości, na które odpowiedzi chcieliby uzyskać sympatycy talentu Wojciecha Fibaka. Któż mógłby lepiej zaspokoić ich ciekawość od tenisisty Olimpij, przebywającego w Poznaniu po powrocie z turniejów w USA.

ZDROWIE NADE WSZYSTKO

Początek maja 1976, Wojciech Fibak po triumfie w Kansas City wrócił do rodzinnego miasta. Po entuzjastycznych powitaniach wybrał się wreszcie któregoś dnia na trening. Od bramy wejściowej na stadionie Olimpij do pawilonu, gdzie zawodnicy przebiegają się przed wyjściem na kort siedzi godzina, choć jest to odległość najwyżej 100-metrowa. Co chwila rozdzielali autografy, udzielał wywiadów. Ktoś zapytał: jakie warunki powinien spełniać człowiek chcący osiągnąć w tenisie poziom, jaki pan już reprezentuje? W odpowiedzi Fibak powtarzał wiele wcześniej wypowiadanych opinii. Mówił o potrzebie uprawiania w dzieciństwie

i wczesnej młodzieży różnych dyscyplin sportu, o latach ćwiczeń technicznych, o stawianiu sobie coraz trudniejszych zadań, o nauce języków obcych. Rekapitulacją tej wypowiedzi było jednak stwierdzenie „nade wszystko ten kandydat na wielkiego tenisistę musi być zdrowy. Jedyne czego obawiam się to niedomagań zdrowotnych, kontuzji”.

W przeszłości Fibak różnie był notowany w kraju i zagranicą. Wyżej, niżej w zależności od wyników w danym sezonie. Postęp, marsz w górę po drabinie tenisowej hierarchii, trwa od dwóch lat, przy czym rok bieżący przyniósł mu najznaczniejsze sukcesy. Do pierwszego turnieju tegoroczowego z cyklu „Grand Prix” w Bournemouth w południowej Anglii, który — przypominamy — wygrał w grze pojedynczej i podwójnej (wspólnie z Fredem Mc Naire) nigdy nie był kontuzjowany. I właśnie w tym porcie i znanym kąpielisku położonym nad Kanalem La Manche radość ze zwycięstwa została nieoczekiwanie zakłócona. Czym? Kontuzją, konkretnie obtarciem dużego palca lewej nogi. W następnym turnieju w Hamburgu Fibak odpadł we wczesnej jego fazie, gdyż nie mógł biegać. Palec ropiał, trzeba było dokonać zabiegu. Fibak przebywał w Poznaniu tylko przez 4 dni i potem wyjechał do Duesseldorfu i Paryża. Noga jeszcze nieco bolała, ale gracz nie bardzo chciał się pogodzić z myślą, że jest ona jeszcze nie w pełni zaleczona. Tak udanie wystartował w „Grand Prix”. Czuli, że jest doskonale dysponowany. Tylko ta noga...

Tymczasem kontuzja dała znać o sobie w Paryżu, gdzie już, już wydawało się, iż Fibak znowu wygrać będzie z najlepszymi na kortach Roland Garros. Przegrał z doskonalym Amerykaninem Dlibsem po wyrównanej walce w czterech setach. Ale już wówczas kontuzja się odnowiła. Powrót do kraju, wyjazd do Krakowa, na mecz Olimpij w drużynowych mistrzostwach Polski z Zagłębiem Wałbrzych. Szkoleniowcy, koledy mówili mu: musisz pojechać to jest nasze najważniejsze spotkanie? Czy mógł odmówić ich prośbom?

FATALNA PASSA

Przypadek sprawił, że w Krakowie Fibak się przebiegł. Mimo że czuł się fatalnie, pojechał na turniej do Berlina Zachodniego. Dlaczego? Fibak jest wschodzącą gwiazdą światowego tenisa. Stać go na niespodziewane zwycięstwa z najslawniejszymi. A to gwarantuje organizatorom turniejów zainteresowanie, frekwencję na trybunach. Gotowi są nieustannie przekonywać, nalegać, prosić chyba właśnie przede wszystkim takich po-

tencjalnie sensacyjnych graczy, o udział w ich imprezach. Związka Niemcy z RFN. Wszak przecież z ich rodakiem Fibak wygrał w Kansas City, czego wcześniej mało kto się spodziewał.

W Berlinie skończyło się tak jak łatwo to można było przewidzieć. Odpadnięciem w fazie eliminacji turnieju głównego wysoka temperatura, koniecznością zażywania antybiotyków. Był to zresztą początek prawdziwie fatalnej passy. Zabrakło przysłówiowej chwili oddechu.

Znacznie wcześniej ułożony plan wspólnych startów Fibaka i Meilera zakładał, że nie wezmą oni udziału w jednym z trzech najważniejszych punktowanych w „Grand Prix” turnieju — Wimbledonie. Trawiasta nawierzchnia im nie odpowiada, musieliby dłużej przedtem na niej trenować, a i to dawało nikłą gwarancję sukcesu. Ale znowu rozpoczęły się nalegania, nie tylko organizatorów turnieju, ale także opinii publicznej w kraju, dziennikarzy. „Jak to ty — debłowy mistrz świata — nie wystartujesz w Wimbledonie? Przecież wypada tam grać”. No i zagrał, mimo, że wcześniej nie był do turnieju zgłoszony. Sławy mu ten start nie przysporzył.

A potem były jeszcze zupełnie nieudane występy w turniejach w Baastad w Szwecji oraz w Hilversum w Holandii. Fibak czuł się prawie zupełnie załamany, przegrywał nawet z trzeciorzędniymi przeciwnikami. Niepotrzebne zakłócenie terminarza startów, kontuzje — zjawisko, z którym nie umiał sobie poradzić, zle samopoczucie ogólne oto przyczyny wyraźnego kryzysu jaki poznański tenisista przechodził w czerwcu i lipcu bieżącego roku. (cdn)

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Szcście trwało trzy minuty

Dokończenie ze str. 1

Zespół bytomski rozpoczął grę ze sporym respektem przed Lechem. Trudno się temu dziwić. Do wieczora Szombierki miały fatalny bilans meczów z kolegami z Poznania — 5 spotkań, 5 porażek i stosunek bramek 2:23. Była i w tym przegrana 1:11 sprzed 25 lat, kiedy to Teodor Anioła sam strzelił górnikom z Bytomia 6 goli. Obecny duet trenerski Lecha pamięta z autopsji tamte lata. Tym razem rzeczywistość jest zupełnie inna, a wczoraj Szombierki potrafiły nawet odegrać poznańskie boisko, wygrywając 2:1.

Końcowy wynik, który uważamy za sprawiedliwy, był mimo wszystko zaskoczeniem dla sporej grupy kibiców. Po ostatnich niepowodzeniach wydawało się, że wreszcie tym razem lechici wygrać mecz. Rozpoczęli spotkanie z niebywałym impetem. Podobnie się mogło w pierwszych 20 minutach nie tylko ich wola walki, co przede wszystkim gra. Naprawdę dobra, ciekawa, efektywna. W tym okresie oglądaliśmy sporo celnych strzałów i szybkich składanych akcji. Już w 1 min. dość udanie debiutujący w drużynie Grobelny świetnie podał do Kasalika, po strale którego piłka przeleciała tuż obok bramki. Chwilę później ten sam zawodnik celnie strzelił po dośrodkowaniu Barczaka. W 8 min. głową Justek. Piłka trafiała w po-

Efektowny sukces Unii

Po emocjach chorzowskiego finału żużlowcy wznowili rozgrywki o mistrzostwo ekstraklasy. Leszczyńska Unia gościła na torze Stadionu im. A. Smoczyka bydgoską Polonię.

W szeregach drużyny gości zabrakło kontuzjowanych Glucklicha i Michaliszyna. Natomiast gospodarze wystąpili bez Okoniewskiego i Jankowskiego, którzy wraz z trenerem Pogorzelskim przebywają w Austrii.

Wysokie zwycięstwo gospodarzy 60:35 sugeruje jednostronny przebieg spotkania. Mecz był jednak bardzo emocjonujący i stał na niezłym poziomie, a większość wyścigów, było zaciętych. Drużyna Unii nie miała słabych punktów, a równorzędna walkę z gospodarzami nawiązali tylko Koselski i Marek

Ziarnik. Zawiodł młodzieżowy mistrz Polski Patynek.

Na szczególne słowa uznania zasłużył najbardziej bojowo usposobiony zawodnik spotkania — reprezentant Unii Czesław Piwosz. Każde pojawienie się tego zawodnika wywoływało aplauz na widowni. Stoczył on w wyścigu IX pasjonujący pojedynek z M. Ziarnikiem i Patynkiem. Piwosz przegrał start, ale rzucił się w pogoń za rywalami i na ostatniej prostej wyprowadził żużlowców Polonii. Najlepszy czas dnia uzyskał w I wyścigu Zdzisław Dobrucki (Unia) — 73,4 sekundy. Widzów ponad 7.000. Punkty dla zwycięzców zdobyli: Dobrucki 14, Piwosz 12, Z. Jader 11, B. Jader 1, Turek po 8, Kowalski 7; dla pokonanych: Koselski 13, M. Ziarnik 7, Zaranek 6, K. Ziarnik i Patynek po 3, Maroszek 2 i Bewicz 1. (jp)

S. Gusejnow pierwszy w Wyścigu Przyjaźni

W Hradec Kralove zakończył się w niedzielę V międzynarodowy kolarski „Wyścig Przyjaźni”. Wrocław — Hradec Kralove. Zwycięzcą wyścigu został reprezentant moskiewskiego Dynamo Said Gusejnow wyprzedzając o 25 sek. swego rodaka Algimantasa Gusewicusa i o 2,29 zawodnika wrocławskiego Dolmela Ireneusza Walczaka. Jest to już drugie zwycięstwo Gusejnowa w tej tradycyjnej imprezie kolarskiej — po raz pierwszy triumfował w 1973 r.

Ostatni etap wyścigu nie przyniósł zmian w klasyfikacji. Na 116-kilometrową trasę wokół Hradec Kralove wystartowało 56 zawodników. Na mecie V etapu triumfowali zawodnicy CSRS. Pierwszy był Vladimir Mysik, drugi Rudolf Jarka, a trzeci Zdenek Kolar.

W klasyfikacji na najaktywniejszego zawodnika pierwsze miejsce zajął Walczak — 34 pkt., przed zwycięzcą wyścigu Gusejnowem — 28 pkt., a w klasyfikacji na najlepszego górala triumfował Raul Ojan (ZSRR) — 14 pkt. przed Walczakiem — 12 pkt.

Start Gniezno

- Unia Tarnów 44,5:49,5

Niezwykle zacięty przebieg miał pojedynek II-ligowych Startu i Unii Tarnów w Gnieźnie. Po 8 biegach Unia prowadziła już 13 punktami. Bardzo dobry fu z gnieźnian nie wystarczył im, do zwycięstwa. Podczas meczu wydarzyły się trzy poważniejsze wypadki: w I biegu obokczyk złaźniał Sniegowski (Start), w XVI Różak (Start) złaźniał nogę a Bartnik (Unia) doznał ogólnych obrażeń.

Punkty dla Startu zdobyli: W. Puk i Kujawski po 10, J. Puk 9, Różak 7, Helinski 3,5, Kaczmarek 3 i Mierkiewicz 2, a dla Unii: Bartnik 11, Łabędź 10,5, Wardała 10, Zając i Horabek po 6, Gawelczyk 3, Kępowski 2 i Chrupek 1. (ad)

Tenis

XXXI Międzynarodowe Mistrzostwa Polski

Rozgrywane na kortach Baildonu w Katowicach XXXI Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w tenisie dobiegły końca. Ostatnie go dnia zawodów rozdzielono tytuły w grze pojedynczej mężczyzn oraz debłu. Tytuł w singlu zdobył Pavel Sevcik bez walki. Jego przeciwnik i rodak Pavel Slozil w półfinałowym spotkaniu z Andrzejem Wiśniewskim skreślił boleśnie nogę i nie mógł stanąć na korcie.

W pojedynku o 3 miejsce zmierzli się Tadeusz Nowicki i Andrzej Wiśniewski. Bardziej doświadczony Nowicki wygrał w trzech setach 6:1, 3:6, 6:2. W ostatnim finale tegorocznych mistrzostw — debłu mężczyzn zmierzli się Thomas Emmerich i Thomas Arnold (NRD) z parą polską Tadeusz Nowicki — Henryk Drzymalski. Po wyrównanej prawie 3-godzinnej walce lepsi okazali się tenisiści NRD 7:6, 4:6, 6:3, 2:6, 6:3.

Tegoroczne międzynarodowe mistrzostwa Polski tradycyjnie dobrze przygotowane przez działaczy Baildonu Katowice mimo nie najlepszej, również tradycyjnie, obsady były interesujące. PAP

Łucznictwo

Mistrzostwa młodzików pod dyktando Surmy

Dwudniowe mistrzostwa okręgu młodzików w konkurencji t-2B, rozgrywane na torach przy ul. Reymonta, potwierdziły prymat łuczników Surmy w tej kategorii wiekowej. Zawodnicy tego klubu zajęli prawie wszystkie miejsca w czołówce. Jedyne pierwsze miejsce w kategorii chłopców zdobył reprezentant Lesnika — Nowak — 1080 pkt., wyprzedzając Szwarcę — 922 pkt., i Matuszewicza 922 pkt. (oba Surma).

Wśród dziewcząt na trzech pierwszych miejscach uplasowały się zawodniczki Surmy. Zwyciężyła Świąż — 994 pkt., przed Waszak — 956 pkt., i Makowską — 933 pkt. (wil)

„Toto-Lotek”

I losowanie

9, 18, 25, 38, 45, 48 (21)

II losowanie

6, 19, 22, 40, 47, 49

Banderola: 528827

„Koziołki”

I losowanie

16, 29, 38, 45, 49 (40)

II losowanie

4, 5, 24, 25, 33 (6)

Banderola: 48245.

WYNIKI. TABEL. WYNIKI

Piłka nożna

L LIGA

Arka — Wisła	1:0
Lech — Szombierki	1:2
Legia — Widzew	4:1
LKS — Odra	3:1
Pogoń — Górnik	3:0
ROW Rybnik — Ruch	4:2
GKS Tychy — Stal	1:2
Zagłębie — Śląsk	2:1

1. Zagłębie	6	9:3	7:4
2. Odra	6	8:4	10:5
3. LKS	6	8:4	9:5
4. Śląsk	6	8:4	8:5
5. Pogoń	6	7:5	10:8
6. Legia	6	7:5	9:8
7. Stal	6	7:5	7:6
8. Ruch	6	7:5	9:9
9. Wisła	6	6:6	11:8
10. Szombierki	6	6:6	10:10
11. Arka	6	5:7	3:7
12. ROW Rybnik	6	4:8	10:11
13. Widzew	6	4:8	10:13
14. GKS Tychy	6	4:8	7:11
15. Górnik	6	4:8	6:10
16. Lech	6	2:10	3:9

II LIGA — POŁUDNIE	
Olimpia Elb. — Jagiellonia	1:0
Arkonian — Lechia	4:2
Concordia — Gwardia Warszawa	0:0

Polonia Byd. — Avia	3:1
Motor — Zawisza	1:0
Bałtyk — Gwardia Kosz.	3:2
Zagłębie Wałb — Ursus	4:1
Stocznowiec — Olimpia P-n	0:1

1. Motor	5	9:1	8:2
2. Olimpia Elbląg	5	8:2	7:0
3. Zagłębie Wałb.	5	7:3	12:5
4. Jagiellonia	5	7:3	9:4
5. Bałtyk	5	7:3	8:6
6. Zawisza	5	6:4	4:1
7. Lechia	5	5:5	7:6
8. Olimpia P-n	5	5:5	7:7
9. Arkonia	5	5:5	9:10
10. Avia Świdnik	5	4:6	5:9
11. Ursus	5	3:7	4:6
12. Polonia Bdg.	5	3:7	4:7
13. Stocznowiec	5	3:7	2:6
14. Concordia Piotrków	5	3:7	4:9
15. Gwardia Koszalin	5	3:7	4:10
16. Gwardia W-wa	5	2:8	1:7

II LIGA — POŁUDNIE	
Malapanew — Star	3:1
Urania — Siarka	4:1
Piast — Górnik Wałb	2:1
GKS Katowice — Stal Rzeszów	1:0
Unia Tarnów — Polonia Bytom	1:2
Hutnik — BKS Bielsko	2:1
Wisłoka — Moto-Jelcz	0:1
Stal Stalowa Wola — Sparta	2:0

KLASA MIĘDZYWOJEWÓDZKA	
GRUPA VII	
Sparta — Grunwald P-n	2:2
Flota — Warta	0:0

Dąb — Świt	2:3
Notec — Grunwald Choszczno	2:3
Silon — Polonia Leszno	6:0
Stal Stocznia — Stocznowiec	6:1
Polonia P-n — Mieszko	1:2

1. Stilon	4	7:7	15:2
2. Stal Stocznia	4	7:1	10:1
3. Warta	4	5:3	3:2
4. Mieszko	4	5:3	6:6
5. Dąb	4	4:4	7:5
6. Świt	4	4:4	8:5
7. Grunwald P-n	4	4:4	4:4
8. Sparta	4	4:4	4:4
9. Polonia Leszno	4	4:4	7:12
10. Flota	4	3:5	7:9
11. Grunwald Ch.	4	2:6	4:8
12. Notec	4	2:6	4:8
13. Polonia P-n	4	2:6	2:6
14. Stocznowiec	4	2:6	3:11

GRUPA VIII	
Włókniarz Pabianice — Start	1:4
Zyrardowianka — Boruta	0:2
Victoria — Piotrcovia	0:0
Lech — Stal	2:1
Wisła — Ostrovia	1:1
Włókniarz Łódź — Pogoń	0:2
Orzeł — Tur	6:0

1. Orzeł Łódź	4	7:1	11:0
2. Start Łódź	4	7:1	11:2
3. Pogoń Zduńska Wola	4	6:2	6:2
4. Ostrovia	4	6:2	5:1
5. Wisła Płock	4	6:2	3:1
6. Boruta Zgierz	4	5:3	3:1
7. Victoria Jarocin	4	4:4	1:2
8. Piotrcovia	4	4:4	3:6
9. Lech Rybnik	4	3:5	3:4
10. Włókniarz Pabianice	4	3:5	5:8
11. Stal Ostrow	4	2:6	4:6
12. Tur Turek	4	2:6	0:9
13. Włókniarz Łódź	4	1:7	0:7
14. Zyrardowianka	4	0:8	2:8

KLASA WOJEWÓDZKA POZNANSKA	
Przemysław — Posenania	2:4
Budowlani — Zjednoczeni	3:0
Warta Srem — Start	1:0
Olimpia II — Lech II	1:2
Stella — Polonia Nowy Tomysl	1:0
Orkan Gallowo — Polonia Sroda	0:1

Warta Srem — Start	1:0
Olimpia II — Lech II	1:2
Stella — Polonia Nowy Tomyśl 1:3	
Orkan Gałowo — Polonia Sroda	0:1
Dyskobolia — Admira - Teletra	
przełożony na 21.11.76.	

12. Dyskobolia Grodzisk	3	2:4	7:8
13. Admira-Teletra	3	2:4	2:3
14. Przemysław P-n	4	1:7	5:13

Hokey na trawie	
I LIGA	
Górnik — Poczowiec	6:2
Siemianowiczanka — Polonia	4:1
Sparta — LKS Rogowo	2:1
Górnik — Polonia	4:0
Sparta — Start	1:0
Siemianowiczanka — Poczowiec	1:3

Lech — Start	0:0
Lech — LKS Rogowo	6:4
Stella — AZS	1:0
Stella — Warta	0:0
Pomorzanin — Warta	4:6
Pomorzanin — AZS	1:1

1. Stella	5	8:2	7:1
2. Warta	5	7:3	15:8
3. Siemianowiczanka	5	6:4	9:5
4. Poczowiec	5	6:4	8:5
5. LKS Rogowo	5	6:4	10:9
6. Lech	5	6:4	9:8
7. Sparta	5	6:4	4:6
8. Start	5	5:5	7:4
9. AZS	5	4:6	6:7
10. Górnik	5	3:7	5:8
11. Pomorzanin	5	3:7	6:11
12. Polonia	5	0:10	4:18

Żużel	
I LIGA	
Włókniarz — Sparta	51:41
Unia L. — Polonia	60:35
Stal Gorzów — Falubaz	59:37
ROW — Wybrzeże	51:44
Kolejarz — Stal Toruń	